

30 marca od 6.00 do 20.00 w siedzibach obwodowych komisji odbędą się wybory do Rad jednostek pomocniczych w Trzebieśławicach, Okradzionowie, Antoniowie, Ujejscu, Gołonogu Północnym, Łośniu, Błędowie, Łęce, Strzemieszycach. Wybierać będziemy od 12 do 19 członków Rad Osiedla albo Dzielnic.

PRZEGŁĄD DĄBROWSKI

Miesięcznik Mieszkańców Miasta

www.dabrowa-gornicza.pl

GAZETA BEZPŁATNA



Marzec 2003 r.

3 marca 2003 r. przy Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej rozpoczął działalność Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej. Ośrodek ma za zadanie organizację kampanii informacyjnej dla społeczności lokalnej przed referendum dotyczącym członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Jego celem jest również zaznajamianie i informowanie mieszkańców o korzyściach oraz możliwościach płynących z wstąpienia Polski do struktur UE.

Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej już działa

Wszystkich szkołach, w których działają kluby europejskie przeprowadzone zostały testy wiedzy o Unii, II tura i zarazem finał zorganizowany zostanie już wkrótce wspólnie z Zagłębiowskim Klubem Europejskim w PKZ. W ramach swoich prac pracownicy dąbrowskiego Ośrodka przygotowali lekcje o UE w Zespole Szkół Technicznych dla 120 zainteresowanych uczniów. Prelekcje odbędą się 3 kwietnia. Natomiast 10 kwietnia w PKZ, wspólnie z Zagłębiowską Izbą Gospodarczą Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej organizuje konferencję „Jak wykorzystać środki z Unii Europejskiej przeznaczone dla małych i średnich przedsiębiorstw”. Wśród zaproszonych gości będą przedstawiciele Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego. Zaprezentują oni realizowany program Phare 2000, z kolei Danish Technological Institute, firma organizująca kursy dla małych i średnich przedsiębiorstw zaprezentuje swą ofertę szkoleniową.

Pracownicy dąbrowskiego ośrodka działając od początku marca nawiązali już kontakt z innymi biurami w regionie. Współpracują także z Wojewódzkim Uniwersytetem Robotniczym, który w ramach funduszu Phare 2000 organizuje szkolenia i poradnictwo biznesowe dla osób zagrożonych bezrobociem.

Wszyscy zainteresowani uzyskaniem szczegółowych informacji nt. wejścia Pol-

ski do UE mogą kontaktować się z pracownikami dąbrowskiego biura osobiście lub telefonicznie (32 262 30 33)

31 marca br. w Programie I TVP o godz. 22.35 zaprezentowane zostaną najważniejsze pytania i odpowiedzi dot. przystąpienia Polski do struktur Europejskich. Materiał powstał dzięki współpracy gminnych ośrodków z dziennikarzami Telewizji Polskiej. Najważniejsze strony internetowe poświęcone wstąpieniu Polski do UE: www.ukie.gov.pl, www.cie.gov.pl, www.europa.delpol.pl, www.europa.eu.int

Anna Zubko

Ofertę szkoleniową dla rolników przygotował Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Mikołowie, Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Będzinie. Jeszcze w tym miesiącu spotkania nt. „Integracja Polski z Unią Europejską w zakresie rolnictwa oraz dopłat dla rolników” odbędą się w Trzebieśławicach (26 marca, Szkoła Podstawowa, godz. 16.00), Strzemieszycach Małych (27 marca, Szkoła Podstawowa) Strzemieszycach Wielkich (świątlica OSP) oraz Tucznawie (świątlica OSP).

Kontakt: Jerzy Jastrząb tel. 267-74-35 lub 0-601-45-41-33, Zbigniew Sodo tel. 295-67-18 lub 262-28-83.

Niechciane przenosiny

Przeptacony magistrat?

Wiele wskazuje na to, że za użytkowane już od kilku dni przez część wydziałów Urzędu Miejskiego nowe Centrum Administracyjne mieszkańcy Dąbrowy będą musieli długo i słono płacić. A do tego nowy, zbudowany z architektonicznym rozmachem obiekt, który miał rozwiązać wszystkie problemy lokalowe mieszczącego się dotąd w pięciu budynkach Urzędu Miejskiego, ma porównywalną, a nawet nieco mniejszą powierzchnię biurową. Nie da się ukryć, że to poprzednie władze miasta zafundowały dąbrowianom taki prezent...

Gdy w 1999 roku uzasadniano przystąpienie do tej inwestycji, oprócz konieczności skomasowania w jednym gmachu wszystkich wydziałów Urzędu podtrzymywano, że miasto zrobi na niej świetny interes, bo nie tylko za nią - w końcowym rozliczeniu - nie zapłaci, ale wręcz zarobi! Do tej pory zresztą główni inicjatorzy tego pomysłu obstają przy tej wersji, choć teraz te argumenty można raczej traktować jako próbę obrony nieprzemyślanej decyzji, a być może - jak uznają organy ścigania - niegospodarności. Z kuszących obietnic pomysłodawców po zakończeniu inwestycji niewiele bowiem zostało, a jeszcze mniej ówczesnych argumentów daje się teraz obronić...

Być może przez długi czas mieszkańcy miasta i opinia publiczna żyłoby w błogiej nieświadomości prawdy o Centrum Administracyjnym, gdyby nie klęska w ostatnich wyborach Marka Lipczyka, dotychczasowego prezydenta miasta - jednego z pomysłodawców przedsięwzięcia. Przegrana w wyborach tak zaskoczyła go i grono jego zwolenników, że przy byle okazji nie kryją, iż ten fakt pokrzyżował im wiele równie „śmiałych” planów co budowa centrum. Sam zaś zainteresowany nadal nie może pogodzić się z przegraną i ostatnio przesyłał tu i ówdzie pismo sugerujące ewentualnym zwolennikom, że już za kilka miesięcy będzie mu dane znów troszczyć o dobro dąbrowian, w sposób, w jaki to robił do tej pory... Dla nikogo zresztą nie jest tajemnicą, że sprzyjającą mu w dużej mierze Rada Miejska podejmuje próby blokowania działań obecnego prezydenta Jerzego Talkowskiego, co może być sygnałem, że myśli o wykreowaniu takiej sytuacji, która doprowa-



dziłaby do zarządu komisarycznego, a potem zrealizowania wcześniej wspomnianych obietnic... Z logicznego punktu widzenia trudno się zresztą temu dziwić, gdyż w składzie Rady znalazł się w większości poprzedni zarząd miasta odpowiedzialny za budzące kontrowersje pociągnięcia inwestycyjne oraz ponad połowa poprzedniego składu rajców. Tymczasem nowy prezydent Dąbrowy Górniczej będący w bylej Radzie Miasta jedynym opozycyjnym radnym, próbuje wyjaśnić wszystkie wątpliwości wokół tych inwestycji, a zwłaszcza budowy Centrum Administracyjnego. Ze znanych mu bowiem danych wysnuł przypuszczenie, że może być ona znacznie przeptacona, a obciążenia finansowe wynikające z jej spłaty będą ponad miarę kondycji finansowej miasta i jej mieszkańców. Zwrócił się w związku z tym z prośbą do Najwyższej Izby Kontroli o kompleksową kontrolę gospodarki finansowej i inwestycyjnej gminy. Niestety, ta odmówiła, sugerując prezydentowi zwrócenie się o to samo do Re-

gionalnej Izby Obrachunkowej, jako organu właściwego. Prezydent wystąpił z takimi pismami do RIO dwukrotnie. Najpierw prosząc o kontrolę, a potem jej przyspieszenie. Obecnie przedstawiciele RIO prowadzą już w dąbrowskim Urzędzie swe prace. Niezależnie od tego przeszło dwa miesiące temu prezydent Talkowski powołał w Urzędzie Miejskim specjalną komisję, która bada dokumentację oraz samą realizację inwestycji Centrum Administracyjne. Wcześniej niezależny biegły rzeczoznawca Tadeusz Strzelecki wykonał, w oparciu o dostępne mu dane oraz szacunki rynkowe wstępną ocenę przedsięwzięcia, wskazując m.in. kierunki działania dla komisji. Ten sam rzeczoznawca obecnie wykonuje audyt, weryfikując m.in. dokumentację inwestycji z faktycznym jej wykonaniem. Jego praca ma zakończyć się wyceną obiektu. Sprawa centrum dzięki zawiadomieniu o przestępstwie niegospodarności złożonemu przez anonimowego mieszkańca Dąbrowy Górniczej trafiła też do prokuratury.

dokończenie na str. 5

Prawie 85 tysięcy złotych potrzeba na wymianę instalacji elektrycznej w zabytkowej dąbrowskiej sztolni górniczej.

Ratujmy sztolnię!

Muzeum Miejskie „Sztęgarka”, zabiega o sponsorów, by z ich pomocą przeprowadzić remont i udostępnić zwiedzającym 700 m chodnik górniczy. Jest o co zabiegać. Kopalnia i sztolnia powstały jeszcze w 1927r. Po zakończeniu eksploatacji, aż do września ubiegłego roku, ta część starej kopalni z zachowaną ścianą węgla i górniczymi maszynami udostępniana była zwiedzającym. Z obiektu korzystali również uczniowie Zespołu szkół Zawodowych „Sztęgarka”.

Muzeum Miejskiego nie stać, niestety, na tak ogromne finansowo przedsięwzięcie. W tej sytuacji, cenna będzie każda pomoc przekazana przez sponsorów. Fundusze przekazywać można na konto Muzeum Miejskiego „Sztęgarka” w Banku Przemysłowo - Handlowym PBK S.A. o/Dąbrowa Górnicza nr rachunku: 10601288-320000311949 z dopiskiem: „Sztolnia Górnicza”.

(now)

Uczą się i bawią

Bardzo się cieszymy, że mogliśmy dołożyć cegiełkę do powstania tej pracowni - powiedziała przedstawicielka Banku Śląskiego, jednego ze sponsorów. - To pozwoli dzieciom od najmłodszych lat oswajać się z urządzeniem, które będzie im służyło do zabawy, nauki a później do pracy.

- To dla nas dzień wyjątkowy, w którym chcielibyśmy serdecznie podziękować naszym darczyńcom za tak ogromne serca - mówiła dyrektor placówki Ewa Wiśniewiecka. Dzieciaki podziękowały na swój sposób - piosenką i programem artystycznym. - Świat idzie do przodu, technika rozwija się coraz szybciej i trzeba za nią nadążyć - uzasadniał konieczność istnienia takiej pracowni prezydent Jerzy Talkowski. - Dzieciom przychodzi to łatwiej, dla nich komputer to szansa na rozwijanie zainteresowań i zdolności.

dokończenie na str. 4

W Polsce tylko dwa przedszkola posiadają pracownię komputerową. Jednym z nich jest przedszkole nr 32 w Dąbrowie Górniczej, w którym 21 lutego prezydent Jerzy Talkowski i naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego - Iwona Krupa oficjalnie przecięli wstęgę na drzwiach pracowni.



Targi Pracy

Młodzieżowe Biuro Pracy w Dąbrowie Górniczej zaprasza 14 kwietnia br. od godz. 11.00 do 15.00 do Pałacu Kultury Zagłębia na TARGI PRACY: „Unia Europejska - Szansa - Młodzież”, organizowane przez Śląską Wojewódzką Komendę Ochotniczych Hufców Pracy.

Oferty pracy prezentowane będą przez zaproszonych pracodawców, młodzieżowe biura pracy, Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach i powiatowe urzędy pracy, a także agencje pracy czasowej. Porad indywidualnych udzielać będą przedstawiciele: Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Państwowej Inspekcji Pracy, Oddziału Kontroli Legalności Zatrudnienia, Centrum Informacji Eu-

ropejskiej w Katowicach oraz ośrodków informacji europejskiej OHP i Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci”. Ofertę edukacyjną zaprezentują: szkoły ponadgimnazjalne, wyższe uczelnie, ośrodki szkoleniowe, poradnie pedagogiczno-psychologiczne, Agencja Rozwoju Lokalnego, hufce pracy. Udział w targach zapowiedzieli również przedstawiciele firm zajmujących się praktykami i stażami zagranicznymi oraz wolontariatem.

Honorowy patronat na Targami Pracy objął Jerzy Talkowski - prezydent Dąbrowy Górniczej. Współorganizatorem imprezy jest Dąbrowskie Stowarzyszenie „Młodzi Demokraci”.

M. G.

KRÓTKO

● 28 lutego

Wyższa Szkoła Biznesu zorganizowała Akademickie Targi Pracy. Targi były okazją do zdobycia oferty pracy, ciekawej praktyki, stażu, porozmawiania z pracodawcą. W ramach targów odbywały się również warsztaty i prezentacje firm. Warsztaty prowadzili konsultanci personalni, psychologowie, specjaliści z dziedziny zarządzania zasobami ludzkimi. Honorowy Patronat nad imprezą objęli: Minister Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej, Wojewoda Śląski, Prezydent Dąbrowy Górniczej.

● W lutym

Stowarzyszenie Młodzi Demokraci rozpoczęło cykl prezentacji tradycji, kultury i polityki krajów członkowskich Unii Europejskiej pod hasłem „Maraton Europejski 2003”. Realizacji programu towarzyszył konkurs na najlepszy esej p.t. „Moja Europa – spojrzenie młodego pokolenia”. Partnerami tego projektu są: Naukowe Koło Integracji Europejskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Forum Młodych Demokratów w Warszawie. Prezentacje będą odbywać się kolejno w 14 szkołach średnich naszego miasta.

● 4 marca

w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym SPSK im. św. Brata Alberta odbyły się obchody święta języka francuskiego połączone z uroczystym wręczeniem nagród uczestnikom międzynarodowego konkursu plastycznego „Czas”. Wśród zaproszonych gości była m.in. pani Chantal Cantin przedstawiciel ambasady Francji. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać wykładu pani Françoise Deshayes na temat Bretanii, obejrzyć wystawę książki francuskiej zorganizowaną przez księgarnię NOWELA „Bretania dziś”. W programie obchodów znalazły się także konkurs „Czy znacie Bretanię?”, program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły, nauka tańca bretońskiego „La Gavotte” oraz degustacja dań bretońskich.

● 5 marca

w Gimnazjum nr 3 odbyła się Eurodebat z udziałem młodzieży z dąbrowskich szkół średnich. Organizatorem było Stowarzyszenie Sojusz Młodej Lewicy. Spotkanie miało na celu przybliżenie młodym dąbrowianom zasad funkcjonowania i procesu decyzyjnego w Unii Europejskiej. Debatę miała charakter symulacji, w której młodzież wcielała się w przedstawicieli rządów państw „Piętnastki”. Honorowy patronat nad całym przedsięwzięciem objęli posłowie na Sejm RP: Agnieszka Pasternak i Zbigniew Podraza, którzy jednocześnie ufundowali nagrody dla zwycięzców.

● 17 marca

w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej odbył się II Przegląd Artystyczny Szkół Specjalnych z terenu Zagłębia. Organizatorem był Ośrodek Szkolno-Rehabilitacyjny dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo i Przewlekłe Chorych w Dąbrowie Górniczej oraz Pałac Kultury Zagłębia. W przeglądzie uczestniczyło 9 zespołów reprezentujących 7 szkół z terenu Dąbrowy Górniczej i okolicznych miast Zagłębia. Łącznie na dużej scenie zaprezentowało się 130 młodych artystów pod kierunkiem swoich nauczycieli i opiekunów.

Niemal od 30 lat Szkoła Podstawowa nr 3 w Dąbrowie Górniczej nosi imię Mikołaja Kopernika. Co roku obchodzone jest w niej święto urodzin naszego astronoma, przypadające 19 lutego. Od kilku lat święto to łączy się z dniami otwartymi szkoły.

Święto w „3”-ce



Komputer bez tajemnic

Regionalna Agencja Promocji Zatrudnienia Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej przygotowała interesującą propozycję spędzenia wolnego czasu w niecodzienny i pożyteczny sposób.

Od ponad roku w siedzibie Agencji przy ul. Sienkiewicza 14, działa Centrum „CyberSkills” (czytaj: sajberskils). Pod tą, zastrzeżoną znakiem handlowym, nazwą kryje się oparte na wzorach brytyjskich przedsięwzięcie, którego celem jest zachęcenie ludzi do obcowania z najnowszymi technologiami w zakresie informacji i komunikacji oraz zapewnienie nabycia przez nich praktycznych doświadczeń w korzystaniu z tych technologii.

W praktyce wspomniane przedsięwzięcie realizowane jest w formie warsztatów informatycznych, w trakcie których, w komfortowych warunkach, jego uczestnicy mają okazję zdobycia konkretnych umiejętności w zakresie IT.

Centrum „CyberSkills” jest drugą w kraju tego typu placówką, stanowiącą jednocześnie kolejny element światowego programu edukacyjnego w zakresie technologii informatycznych. Nie jest to więc kolejny kurs komputerowy, których organizacją zajmuje się wiele firm szkoleniowych, ale specjalistyczny, licencjonowany program światowego lidera technologii informatycznych firmy ICL – Fujitsu Services, co daje gwarancję utrzymania jakości usług w standardach ICL.

Centrum „CyberSkills” wyposażone jest w sprzęt informatyczny najnowszej generacji, umożliwiający między innymi sprawne posługiwanie się Internetem oraz organizowanie video-konfe-

rencji. Zajęcia prowadzone są przez licencjonowanych trenerów, przeszkolonych przez specjalistów brytyjskich, w niewielkich 10-osobowych grupach, co umożliwia indywidualne podejście do każdego uczestnika warsztatów.

Punktem wyjścia dla utworzenia warsztatów stał się fakt, że technologie komunikacyjne i informacyjne zaczynają odgrywać w naszej pracy i życiu codziennym coraz większą i bardziej znaczącą rolę, stąd już wkrótce zdolność do posługiwania się nimi będzie stanowić tak ważny element kwalifikacji i kompetencji, jak do niedawna umiejętność czytania, pisanie czy liczenia.

Oferta RAPZ kierowana jest praktycznie do wszystkich, którzy odczuwają potrzebę własnego rozwoju i chcą poszerzyć swoją wiedzę z zakresu technologii informatycznych oraz oczekują instrukcji praktycznego jej wykorzystania w codziennej działalności.

Zapraszamy wszystkich chętnych, zwłaszcza tych, którzy do tej pory nie mieli styczności z komputerem lub nie najlepiej jeszcze potrafią się nim posługiwać. Wiek i płeć nie mają znaczenia. Jako ciekawostkę można podać fakt, że w Wielkiej Brytanii najstarsza uczestniczka warsztatów „CyberSkills” Mrs Maggie Holcombe ukończyła 94 lata.

Gwarantujemy, że po ukończeniu warsztatów Internet, poczta elektroniczna czy CD-ROM nie będą stanowiły żadnej tajemnicy.

Informacje i zapisy w siedzibie Agencji, w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sienkiewicza 14 oraz pod numerem telefonu 262-50-79 w.28.

Jerzy Grządziel

To już tradycja – mówi dyrektor placówki Violetta Dziechecka – Pszkit – Mikołaj Kopernik jest takim patronem, który pozwala na dużą różnorodność w sposobie przedstawiania jego osiągnięć. Do obchodów dnia patrona młodzież szkolna przygotowywała się od początku stycznia. Pod okiem nauczycieli przyrody, polskiego, informatyki i historii dzieciaki z różnych klas przygotowywały prace dotyczące życia i osiągnięć sławnego Polaka z Torunia. Powstały przestrzenne układy słoneczne, plansze przedstawiające kalendarium życia Kopernika i inscenizacja tematyczna. Projekt wymyśliła i przygotowała Anna Sojka, nauczycielka przyrody.

Szkoła świętowała trzy dni. Pierwszego zorganizowano lekcję otwartą, w których, w roli obserwatorów wystąpić mogli rodzice uczniów. Kolejny dzień to koncert talentów, na który zaproszeni zostali przyjaciele szkoły, sponsorzy i rodzice. Za współpracę podjętą programem artystycznym, przygotowanym i wykonanym przez uczniów placówki. 21 lutego - dzień patrona, wolny był od zajęć dydaktycznych. Uczniowie przedstawili inscenizację, nad którą pracowali ponad miesiąc. Tak zdobyta wiedza pozostanie w pamięci na długo.

(mos)

Będzie kanalizacja

Rada Miejska wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez miasto pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Pożyczone na preferencyjnych warunkach 1,98 mln zł pozwoli na sfinansowanie budowy kanalizacji w ulicach – Świerkowej, Różanej, Bobrowej i Staszica.

Zgodnie z planem, budowa kanalizacji rozdzielczej w ulicach w dzielnicy Staszic zakończyć się ma w maju tego roku. Wówczas też podpisana zostanie umowa pożyczki w WFOŚiGW. Miasto spłacać ją będzie przez osiem lat, począwszy od 2004 roku.

(now)

Walc angielski, tango, quickstep, samba, cha-cha, juve – wszystkie te tańce wykonali młodzi adepci sztuki tanecznej na I Festiwalu Tanecznym, który 2 marca odbył się w Pałacu Kultury Zagłębia.

Taniec bardzo towarzyski

Na deskach oglądać można było 18 par tanecznych w grupach wiekowych od 7 do 10 lat oraz od 11 do 13 lat. Znaleźli się wśród nich zarówno debiutanci jak i rasowi tancerze, którzy mają już w tej dziedzinie osiągnięcia. Medale w prestiżowych konkursach wytańczyli już 10-letnia dąbrowianka Roksana Junak i jej partner Jarek Kosecki. Najmłodszy uczestnik imprezy deptał sobie jeszcze po palcach i potykali się o innych, ale odtanńczyli wszystko zgodnie z zasadami i w rytmie, a to najważniejsze. Reszta przyjdzie z czasem spędzonym na parkiecie.

Dziewczynki w sukienkach błyszczących od cekinów, chłopcy też ubrani odświętnie popisywali się umiejętnościami.

mos

Forum dla rodziny

Intensywnie rozpoczęli swą pracę radni wchodzący w skład Komisji ds. Rodziny. Już na pierwszych spotkaniach postanowili zorganizować forum dąbrowskich organizacji pozarządowych zajmujących się problemami rodziny.

Głównym celem takiego forum będzie wymiana doświadczeń między dąbrowskimi organizacjami pozarządowymi, omówienie problemów formalnoprawnych, z jakimi borykają się lokalne organizacje mające w swej ofercie niesienie ogólnie rozumianej pomocy młodzieży i rodzinie oraz zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców.

W spotkaniu udział wezmą przedstawiciele organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą rodzinie oraz merytorycznych wydziałów a także władze miasta i radni. W trakcie forum omówione zostaną zasady przyznawania dotacji oraz finansowania organizacji pozarządowych. Forum odbędzie się 9 kwietnia w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego ul. Graniczna 21 o 14.00. Patronat nad spotkaniem objął prezydent miasta oraz przewodniczący Rady Miejskiej.

Anna Zubko



PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI Sp. z o. o. w Dąbrowie Górniczej

informuje o jakości wody do picia i na potrzeby gospodarcze dostarczonej mieszkańcom Dąbrowy Górniczej w lutym 2003 r.
wyniki badań potwierdzone przez Miejską Stację Sanitarno-Epidemiologiczną

Ujęcia wody	Zasilane dzielnice /niektóre dzielnice zasilane są z kilku ujęć/	WSKAŹNIKI JAKOŚCI WODY														
		Barwa mg/dm ³	Mętność mg/dm ³	Odczyn pH	Twardość mg/dm ³	Amoniak mg/dm ³	Azotany mg NO ₃ /dm ³	Azotyny mg NO ₂ /dm ³	Chlor wolny mg/dm ³	Chlorki mg/dm ³	Fluorki mg/dm ³	Mangan mg/dm ³	Żelazo mg/dm ³	Siarczany mg/dm ³	Przewodność elektryczna μScm ⁻¹	ChZT (met. z KmO ₄) mg/dm ³
Łazy Będowskie	Będów, Okradzionów, Łęka, Łosień, Strzemieszyce Małe i Wielkie, Sulno, Gołonóg, Reden, Mydlisce, Centrum, Limanowskiego, Trzydziesty, Dziewiąty, Korzeniec, Łęknice	5	0,4	7,6	499	0,08	3	0,00	0,12	14	0,42	0,06	0,03	259	898	0,5
Goczałkowice	Limanowskiego, Trzydziesty, Dziewiąty, Stara Dąbrowa, Staszic, Centrum, Mydlisce, Reden, Gołonóg, Korzeniec	5	0	7,6	97	0,07	7	0,00	0,13	15	0,24	0,02	0,08	24	243	0,6
Ujejsce	Ujejsce, Antoniów, Piętko, Zielona	5	0,1	7,9	327	0,05	30	0,00	-	15	0,28	0,00	0,01	65	618	0,5
Tuczawa	Bielowizna, Bugaj, Sikorka, Tuczawa, Ząbkowice	5	0	7,4	566	0,08	8	0,02	-	22	0,44	0,03	0,03	202	1024	1,0
Trzebieślawice	Trzebieślawice	0	0	7,7	419	0,05	46	0,00	-	26	0,26	0,00	0,00	91	802	0,9
Mierzęcice	Marianki, Ratanice	5	0	7,8	321	0,07	38	0,01	0,00	23	0,26	0,02	0,11	62	638	0,4
NORMATYWY		do 15	do 1	od 6,5- do 9,5	od 60- do 500	do 0,5	do 50	do 0,5	od 0,1 do 0,3	do 250	do 1,5	do 0,05	do 0,2	do 250	do 2500	do 5

Normatywy podane na podstawie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 19 listopada 2002 r. (Dz. U. Nr 203, poz. 1718).

Woda ze wszystkich ujęć oraz w sieci wodociągowej została zbadana pod względem bakteriologicznym. Prowadzone były także badania dodatkowe (zapach, zasadowość, wapń).

Woda dostarczana przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej spełnia warunki dla wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

Na eksploatację wody o zwiększonej twardości z ujęcia w Tuczawie oraz wody o zwiększonej wartości siarczany i manganu z ujęcia w Łazach Będowskich zezwolił Powiatowy Inspektor Sanitarny w Dąbrowie Górniczej.

Dodatkowych informacji udziela Laboratorium PWiK Sp. z o.o. - tel. 262-36-74 do 8 wew. 120.

CZY WIESZ, JAKĄ WODĘ PIJESZ ?

az

„Przegląd Dąbrowski“

Miesięcznik Mieszkańców

Miasta. Pismo bezpłatne.

Wydawca Urząd Miejski

w Dąbrowie Górniczej.

Adres redakcji:

41-300 Dąbrowa Górnicza

ul. T. Kościuszki 25 p. 25

tel./fax (032) 262-30-33

e-mail:

promocja@dabrowa-gornicza.pl

strona internetowa:

www.dabrowa-gornicza.pl

Redaguje zespół:

Ewa Fudali, Jolanta Kocjan,

Aneta Nowak, Anna Zubko

Stali współpracownicy:

Michał Kaczmarczyk, Czesław Ludwi-

czek, Danuta Mikoda, Łucja Moskal

Kompleksowa realizacja

poligraficzna:

Wydawnictwo Family Cup

ul. Gen. Kiwerskiego 39

31-348 Kraków

tel./fax (012) 415-97-10

e-mail: biuro@familycup.com.pl

Druk: Drogowiec - Kielce

nakład 22 000 egzemplarzy

Wicepremier w Urzędzie

Nasze miasto jest ostatnio celem wizyt przedstawicieli rządu. Niedawno gościliśmy wicepremiera, ministra gospodarki pracy i polityki społecznej Jerzego Hausnera, a już na początku tego miesiąca miasto odwiedził wicepremier, minister finansów Grzegorz Kołodko. Na spotkaniu, które odbyło się z przedstawicielami władz miasta oraz gmin: Sosnowiec, Będzin, Czeladź, Sławków, a także reprezentantami powiatu będzińskiego 7 marca, Kołodko zaprezentował swoją propozycję na reformę finansów publicznych.

Więcej pieniędzy samorządom?

Wicepremier Kołodko mówił samorządowcom o konieczności powstania nowej ustawy o dochodach jednostek samorządowych w kontekście przyszłego wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. Wicepremier ostrzegł, że jej brak może być powodem kryzysu konstytucyjnego. Podkreślał konieczność wzmocnienia finansowego samorządów przedstawiając różne tego warianty i prosząc jednocześnie samorządowców o opinię na ich temat. Jedną z propozycji wymienianych przez wicepremiera było pozostawienie na terenie województw znacznej części podatków, co jego zdaniem dawałoby możliwość sprawiedliwszego gospodarowania pieniędzmi na miejscu. Do wspólnego budżetu trafiać by miała jedynie część podatku PIT natomiast CIT pozostałby w całości w samorządzie. Kołodko dodał jednak, że to pociągnęłoby za sobą innego rodzaju zmiany związane z koniecznością przejęcia przez samorządy nowych zadań i to w całości np. w zakresie oświaty. Wspominał m.in. o pomysły wprowadzenia podatku katastralnego, który jego zdaniem w całości miałby pozostawać w gminach. Mówił o również o jednym z wariantów, który dawałby możliwość samorządom obniżania o kilka procent podatki CIT, co przy odpowiednim za-



bezpieczeniu w przepisach dawałoby możliwość rozwoju gospodarczego w regionach. W efekcie województwa otrzymałyby instrument służący przyciąganiu inwestorów. Ale i takie rozwiązanie wiązałoby się z przejęciem na barki samorządów większej liczby zadań.

- *Zamierzam decentralizować zarządzanie finansami, ale nie po to, by dawać możliwość rozwoju biurokracji i korupcji* – ostrzegł przy tym wicepremier.

W trakcie spotkania głos zabrał też prezydent Jerzy Talkowski, który pro-

sił m.in. o pomoc w przyspieszeniu prywatyzacji PHS, która zalega gminie już kilkadziesiąt milionów złotych, a brak tych pieniędzy w kasie miasta uniemożliwia realizację budżetu. Wspominał też o swej koncepcji rozwoju turystyki w naszym regionie. Z kolei prezydent Sosnowca Kazimierz Górski mówił o problemach gmin górniczych, a zwłaszcza o zgubnych dla nich skutkach wynikających z zaprzestania funkcjonowania ustawy pozwalającej otrzymywać tym gminom 5 proc. dodatek.

Jolanta Kocjan

LISTY DO PREZYDENTA MIASTA

Oczekujemy współdziałania

Jesteśmy dąbrowiakami, bo tu żyjemy i mieszkamy, a zatem ciągle interesuje nas nasze miasto i poczynania, które się w nim toczą. Zauważa się, że tyle nieprawidłowości jakie poczynili były prezydent M. Lipczyk co wprost w głowie się nie mieści. Obecnie, jeżeli pewne sprawy, dotyczące uregulowania zostawionej gospodarki w mieście, zaczyna się wdrażać, to odzywają się dawni niektórzy radni i osoby jak pani poseł Agnieszka Pasternak, która zabiera głos w Dzienniku Zachodnim, w Przeglądzie Dąbrowskim (list otwarty) i wypowiada się, że obecnie nie realizuje się postanowień podjętych w ubiegłej kadencji.

Pani Poseł, jeżeli w ubiegłej kadencji prezydenckiej nie pomogła Pani we właściwym rozwoju Dąbrowy Górniczej to przynajmniej niech Pani obecnie swoją dyskusję nie doprowadza do podziału i złego nastawienia do siebie. Daliśmy Pani mandat zaufania nie po to, aby Pani prowadziła destrukcyjną robotę. Uważamy, że wypowiedzi Pani winny być stonowane, łagodzące i jednoczące samorządowców, a nie wprowadzające podziały. To bardzo brzydkie i nie licuje z Pani obecnym stanowiskiem. Nie dajemy wiary, aby Pani nie wiedziała dlaczego mieszkańcy, tego od zarania lewicowego miasta, w wyborach nie wybrali byłego prezydenta.

Mieliśmy już dość decyzji prowadzących do tworzenia bezrobocia przez likwidację zakładów pracy, sprzedaż ziemi, dawanie zezwoleń na budowę dużych sklepów wokół miasta, ignorowanie mieszkańców na pikietach pod UM, zadłużenie miasta na budowę zbędnego nowego magistratu i równie zbędnego parku wodnego. Czy swoją dyskusją chce nas Pani pograć w dalsze zadłużenia? Myślimy, że przeanalizuje Pani swoje postępowanie i w krótkim czasie uszanuje Pani obecną władzę i prezydenta oraz pomoże wyjść z pozostawionych przez poprzednią ekipę długów.

Wiemy, że pochłonęła Panią Warszawę, którą myśmy odbudowywali, ale miastem z którego Pani tam wyszła jest Dąbrowa. Trzeba wykazać w sejmowej pracy dużo chęci, by wyko-

rzystać ten okres na poprawę warunków w swoim mieście. Dyskusję na temat uczelni w mieście podjął również radny T. Orpych, który stwierdził, że obecny prezydent nie akceptuje poprzednich uchwał i tym samym doprowadza do skłócenia. Ta wypowiedź nie polega na prawdzie, gdyż jak dało się zauważyć, obecny prezydent właśnie dąży do realnego uregulowania pozostawionych mu do realizacji uchwał i innych zagadnień, na drodze wzajemnego zrozumienia i właściwie pojętej współpracy. Potrzebna jest tylko chęć współpracy radnych.

Nie wszystkie podjęte uchwały w poprzedniej kadencji nadają się do realizacji. Radni nie przeszkadzali prezydentowi, tylko jego pomysły zatwierdzali, a prezydent Dąbrową rządził jak swoimi włościąmi.

Na pewno radni dobrze znali podejmowane uchwały, a jednak zatwierdzali je i do dziś musimy spłacać duże raty, a odpowiedzialności nikt jak dotąd nie ponosi.

Takim przykładem jest zatwierdzenie budowy nowego magistratu – to wielki skandal tak marnować społeczne zlotówki, a były inne, lepsze, tańsze koncepcje. A tak ku prawdzie, to na czyjej ziemi (działce) to było budowane i kto chciał czerpać zyski? Takich i innych spraw było dużo, ale jako radni popieraliście takie działania, bo za tym kryły się pieniądze.

Pragniemy przypomnieć, że jako radni pobieracie panowie duże pieniądze, które pochodzą z podatków mieszkańców Dąbrowy, a zatem chcemy widzieć i oczekujemy dobrej współpracy całego samorządu bez względu na partyjną przynależność.

Na pewno obecny prezydent, jako długoletni pedagog również widzi potrzebę wyższej uczelni w Dąbrowie, ale musi być to decyzja trafna. Mamy nadzieję, że radni i prezydent spotkają się przy jednym stole i ten temat i inne, bez większych do siebie pretensji, rozwiążą pomyślnie.

Na kanwie tego tematu zauważamy i przypominamy Panu prof. Dobrzańskiemu, że gospodarzem miasta jest prezydent, a doprowadzanie do takich incydentów jak to uczynił Pan profesor, na pewno nie licuje z Jego

tytułami i stanowiskiem. Filia otrzymała 1 mln zł, ale Pan profesor tę kwotę podzielił wśród kadry swoich współpracowników, a na zakupy sprzętu do nauki, nic nie przeznaczył i tak się dba o studentów?

Popieramy rzeczniczkę UM Jolantę Kocjan, w jej wypowiedziach, które ukazały się w „Wiadomościach Zagłębia” w dn. 11 – 17 – 02 br. i dodajemy, że Pan dziekan winien zachować się bardziej taktownie i z większym szacunkiem dla prezydenta.

Jest faktem, że co piąty mieszkaniec Dąbrowy to bezrobotny z rodziną bez środków do życia i to jest powodem frustracji mieszkańców miasta.

Dlaczego radni zgodzili się na budowę parku wodnego i na zaciągnięcie przez prezydenta wysokiej pożyczki na ten cel?

Trzeba było wówczas zawetować ten pomysł prezydenta (ludzie na pikietach pod UM wypowiadali się na ten temat, ale do kogo wówczas była ta mowa) i zwrócić mu uwagę, że bardziej byłby potrzebny jakiś zakład pracy, by zatrudnić ludzi, zmniejszyć bezrobocie.

Aby nasze dzieci mogły skorzystać z tych i innych uciech w mieście, to muszą ich rodzice mieć pieniądze, a tych pieniędzy brakuje nawet na życie.

Tych nietrafnych decyzji z ubiegłej kadencji było więcej, a Pani poseł namawia do ich akceptacji i realizacji.

Szanowna Pani poseł ciągnąć dalej to zło i pokazywać tę absurdalną politykę mieszkańcom miasta, byłoby ogromną pomyłką. Tego dziś należy się wstydić.

Mamy wielką nadzieję, że radni staną na wysokości zadania i razem z prezydentem ustalą przyszłościowy plan rozwoju miasta, w którym znajdzie się podstawowy temat, a mianowicie likwidacja B E Z R O B O C I A.

Jesteśmy przekonani, że wszelkie animozje zostaną odrzucone we wspólnej pracy radnych z prezydentem i wówczas działalność władz miasta potoczy się w dobrym wspólnym kierunku, czego oczekuje i życzy władzom

Grono Zagłębiaków

Przemyslenia młodych dąbrowian

Analizując wszelkie problemy gospodarcze w mieście, podpierając się **OGÓLNĄ STRATEGIĄ ROZWOJU DĄBROWY GÓRNICZEJ DO ROKU 2006**, przygotowaną przez poprzedni zarząd

miasta, można ją porównać do książki życzeń. Przeglądając kolejne strony dokumentu dowiadujemy się jak w przyszłości powinno wyglądać oblicze naszego miasta. Brak jest jednak konkretnie zdefiniowanych działań, umożliwiających nam wkroczenie na ścieżki rozwoju. Problem bezrobocia, z którym mieszkańcy Dąbrowy Górniczej stykają się na co dzień, został całkowicie pominięty. Być może ówczesne władze miasta nie miały sobie nic do zarzucenia w tej kwestii i uznały sytuację panującą na rynku pracy za dobrą.

Główny cel strategii zdefiniowany został w jej misji, która za przedmiot wszelkich działań stawia ludzi, ich wolność i zdolności oraz wspieranie ich wysiłków w gospodarce, życiu społecznym i kulturalnym.

W rzeczywistości powyższy cel w ostatnim okresie czasu realizowany był jedynie w odniesieniu do elit miasta. Każda inicjatywa podejmowana przez młodych ludzi była tłumiona w zaręku. Młodzież po ukończeniu kolejnego szczebla edukacji nie mogła liczyć na pomoc ze strony władz miasta, wskazanie właściwej drogi rozwoju co utrudniało odnalezienie się jej na dąbrowskim rynku pracy.

„Tworzenie nowych jakościowo podmiotów w sferze gospodarki i usług posiadać będzie odzwierciedlenie na lokalnym rynku pracy, gdzie pojawi się miejsce dla osób, które zaakceptują przemiany gospodarcze i obowiązujące w nich zasady. Pojawi się tym samym kolejna szansa rozwojowa, jaką będzie wzrost zapotrzebowania na usługi

edukacyjne, dostosowujące profil kształcenia do potrzeb rynku pracy”.

Stary zarząd miasta w wyżej wymienionym cytacie przeczy sam sobie. Usługi edukacyjne oferowane młodym mieszkańcom Dąbrowy Górniczej w

Moja Pierwsza Praca to nowopowstałe stowarzyszenie, które pod opieką Elżbiety Szymkowskiej – byłej radnej utworzyła dąbrowska młodzież. Przewodniczącą stowarzyszenia została Wioleta Dziedzic. Młodzi nie chcą się nazywać bezrobotnymi, mają zamiar sami sobie stworzyć miejsca pracy. A działać będą na wielu płaszczyznach. Hasłem przewodnim stowarzyszenia jest „Moja Pierwsza Praca”. Inne hasła wypływające ze skrótu MPP- to „Młodzież, Praca, Przyszłość”, „Młodzież Przyszłością Pracy”, „Możliwość Pracy Przedsiębiorczej”, „Miasto Potrzebuje Przedsiębiorczości”, „Miasto, Prestiż, Przedsiębiorczość”, „Możliwość Prezydenckiej Pomocy”.

Patronem stowarzyszenia został Jerzy Talkowski, prezydent miasta jak mówią członkowie stowarzyszenia – człowiek nauczyciel, który realnie patrzy w przyszłość młodych ludzi.

az

rzeczywistości nie stanowią wyznacznika rozwoju gospodarczego miasta. Każdy przeciętny obywatel widzi, iż odchodzi od nas przemysł ciężki. A więc czy lokalizacja Politechniki Śląskiej na naszym terenie nie jest zbyt ryzykownym przedsięwzięciem edukacyjnym?

Możemy to z całą stanowczością stwierdzić, gdyż sami jesteśmy absolwentami Politechniki Śląskiej.

Uważamy, że w przeciągu czterech lat nie zrobiono najważniejszej rzeczy – nie powstał podmiot gospodarczy produkcyjny, który byłby dziełem ówczesnie rządzących elit w naszym mieście.

Wraz ze zmianą władzy w październiku 2002 roku na terenie miasta pojawiła się nowa szansa dla młodych ludzi. Obecny Prezydent Dąbrowy Górniczej Jerzy Talkowski z wykształcenia jest pedagogiem i doskonale rozumie problemy bezrobotnej młodzieży. Z resztą wielu z nas było jego uczniami.

Absolwenci szkół średnich i wyższych uczelni nie posiadają odpowiedniej wiedzy praktycznej, ich największym atutem jest natomiast potencjał intelektualny. Zdaniem prezydenta odpowiedzialnie wykorzystanie zasobów merytorycznych jakimi dysponuje młodzież, czynne uczestnictwo tejże grupy społecznej w procesie rozwoju lokalnego uczyni Dąbrowę Górniczą w końcu *Miastem z Osobowością*. Za Stowarzyszenie „Moja Pierwsza Praca” redagował zespół redakcyjny, w osobach:

Grzegorz Drzeń
Wioleta Dziedzic
Angelika Grudzińska
Zbigniew Jabłoński

Inicjatywy SIS

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych powstało w momencie gdy obecny prezydent Jerzy Talkowski startował jako niezależny kandydat na prezydenta Dąbrowy Górniczej.

Zadaniem SIS jak sama nazwa sugeruje jest pomoc prezydentowi w rozwiązywaniu trudnych problemów miasta, a jak wiemy jest ich multum.

Poza tym SIS ma za zadanie pomagać społeczeństwu naszego miasta w trudnych sytuacjach życiowych. SIS jest stowarzyszeniem zwyczajnym, a ludzie w nim pracujący działają społecznie.

Mamy już władze Stowarzyszenia: przewodniczącym jest Jerzy Smorąg, zastępcą – Jerzy Krzeczowski, sekretarzem – Zdzisław Widawski, skarbnikiem – Iwona Ludas. Utrzymujemy się tylko ze składek członkowskich. Wpisowe to 10 zł, a składka miesięczna wynosi 5 zł.

Stowarzyszenie ma już wypracowane poszczególne zespoły. Zespołem zdrowia kieruje Barbara Sakowska. Ten zespół postawił sobie za pierwszy cel przebadanie wzroku u dzieci z terenu Dąbrowy Górniczej i ewentualne wychwycenie jego wad. Działają też zespoły do spraw oświaty i kultury. Przewodniczącą jest Zdzisława Biezek.

Na kilku spotkaniach zaproponowano, aby w Strzemieszycach Małych po-

stała świetlica środowiskowa. Przedyskutowano również na jednym ze spotkań sposoby współpracy kulturalnej Dąbrowy Górniczej, Będzina i Sosnowca. Zaproponowano stworzenie wspólnej kawiarenki kulturalno-literackiej na wzór Krakowskiej „Piwnicy pod Baranami” pod nazwą „Pod Magicznym Dąbkim”, gdzie odbywały się różnego typu konkursy dla dzieci i młodzieży.

Celem tej komisji jest również: stworzenie propozycji spędzania wolnego czasu dzieciom i młodzieży, zapoznanie z przeszłością miasta, uaktywnienie świetlic środowiskowych działających na obrzeżach miasta itp.

Powstaje jeszcze wiele inicjatyw w ramach SIS, ale o tym w następnym numerze naszej gazety.

Stowarzyszenie apeluje do radnych miasta Dąbrowy, aby wnieśli się ponad podziałami i słuszne inicjatywy akceptowali i popierali. Szczególnie chodzi nam o dobrą współpracę z władzą wykonawczą naszego miasta, bo jak wiemy z tym nie jest najlepiej.

Po wyborach nastąpił taki układ sił w mieście i czy komukolwiek to się podoba czy nie, praca władzy ustawodawczej i wykonawczej musi zmierzać w jednym kierunku, aby mieszkańcy byli z tego zadowoleni.

Jadwiga Jarczak

Don Pasquale w Pałacu

Artyści Polskiej Opery Kameralnej byli w sobotę - 22 marca, gośćmi Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, prezentując przed dąbrowską publicznością trzyaktową operę komiczną Gaetano Donizettiego „Don Pasquale”. Obsadę gorąco oklaskiwanego spektaklu stanowili znani artyści operowi: Kazimierz Kowalski – odtwórca tytu-

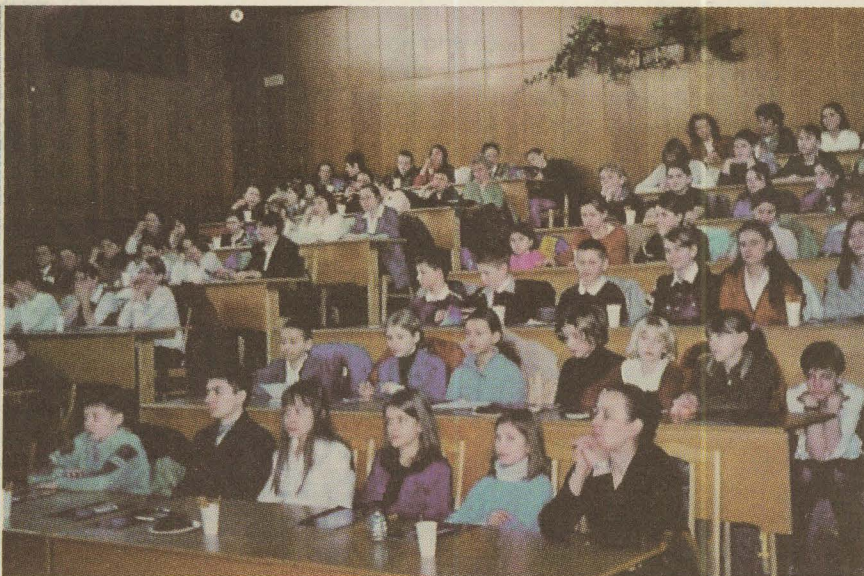
lowej roli, a zarazem reżyser spektaklu oraz Sylwia Maszewska, Iwona Tober, Andrzej Jurkiewicz i Andrzej Niemierowicz. Orkiestrą zaś dyrygował Kazimierz Wieniec. Przedstawienie, które odbywało się pod patronatem prezydenta miasta Jerzego Talkowskiego, będzie transmitowane w niedzielę – 30 marca, w programie I Polskiego Radia o godz. 21.00.

Forum powszechniaków

Prawie 100 uczniów z klas od 4 do 6 z 19 dąbrowskich szkół spotkało się w Urzędzie Miejskim na I Forum Powszechniaków zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 3.

Młodzi dąbrowianie najpierw dowiedzieli się czym zajmują się poszczególne wydziały Urzędu Miejskiego, a następnie wzięli w krzyżowy ogień pytań najmłodszy wiceprezenta miasta Marka Cyronia. Interesował ich dzień jego pracy oraz to co w niej lubi najbardziej, a czego nie. Prezydent przyznał, że najbardziej cieszą go kontakty z ludźmi, a najmniej czytanie pism urzędowych, które trafiają na jego biurko.

Uczniowie nie tylko pytali o to, czy każdy może spotkać się z prezydentem. A także o to, czy ich szkoła otrzyma sprzęt sportowy, czy będą organizowane w mieście kolonie dla najbardziej potrzebujących. Pytali też o to, czy w tegorocznym budżecie miasta przewidziano pieniądze na wymianę sprzętu



komputerowego w szkołach oraz czy będzie więcej godzin wychowania fizycznego. Młodych ludzi interesowało również jak często oczyszczane są zbiorniki wodne „Pogorie” i czy osoby zaśmiecające lasy ponoszą tego konsekwencje. Pytali o ewentualne plany likwidacji szkół w tym roku oraz dodatkowe lekcje języków i współpracę samorządów szkolnych z samorządem gminnym. Uczniowie in-

teresowało czy władze miasta mogą przeciwdziałać bezrobociu, a jeśli tak, to w jaki sposób.

Prezydent Cygryn tłumaczył najmłodszym dąbrowianom, że powodem bezrobocia jest m.in. rozwój nowych technologii, które ograniczają angażowanie ludzi bezpośrednio w produkcję. Mówił również o tym, że jednym ze sposobów ograniczania bezrobocia jest wspieranie rodzinnych

firm usługowo-handlowych i dlatego zachęcał m.in. młodych ludzi do korzystania z usług miejscowych podmiotów gospodarczych.

Na pytania uczniów odpowiadał nie tylko wiceprezydent Marek Cygryn, ale także naczelnicy wydziałów: ekologii i rolnictwa, oświaty, zdrowia i pomocy społecznej. Na koniec uczniowie dąbrowskich „powszechniaków” zwiedzili Urząd Miejski.

Poliglota Roku 2003

17 marca w Gimnazjum nr 3 zakończył się drugi etap konkursu języków obcych POLIGLOTA. Wzięło w nim udział 160 uczniów. Uczestnicy musieli wykazać się umiejętnością rozmowy, oczywiście w języku obcym, z członkami komisji na wylosowane tematy.

Warunkiem koniecznym dopuszczenia do II etapu było uzyskanie w części pisemnej co najmniej 50 procent punktów z dwóch języków obcych. Do II etapu Komisja konkursowa zakwalifikowała 23 uczestników – 15 gimnazjalistów (z 8 gimnazjów) i 8 uczniów szkół średnich (z 5 szkół). - *Miła niespodziankę sprawili gimnazjaliści, którzy tak licznie sprościli temu niełatwemu zadaniu, zwłaszcza, że w większości gimnazjów nauczany jest tylko jeden język obcy – mówi Anna Zugaj, przewodnicząca komisji konkursowej.* - *Pozornie gorzej wypadli licealiści, ale trzeba pamiętać, że wymagania wobec nich były też o wiele wyższe: testy dorównywały poziomem egzaminom językowym typu FC, ZD, czy DELF.*

Kto w tegorocznej edycji konkursu otrzyma tytuł POLIGLOTY ROKU, dowiemy się już 1 kwietnia na uroczystym wręczeniu nagród i dyplomów najlepszym dąbrowskim poliglotom.

Anna Zubko

Młodzi dąbrowianie podbijają Indie

Dwudziestoosobowa grupa młodzieży i opiekunów wyruszyła 13 marca na II Szkolną Wyprawę Geograficzną Indie 2003. Wyprawa młodzieży z dąbrowskiego V L.O. im. Kanclerza Jana Zamoyskiego potrwa sześć tygodni i organizowana jest wspólnie z Muzeum Miejskim „Szttygarka”. Kierownikiem wyprawy jest Włodzimierz Dulias. Natomiast swym bogatym doświadczeniem i fachowymi radami wyprawę wspiera Grzegorz Kuśpiel, znakomity dąbrowski podróżnik.

Młodzi podróżnicy zobaczą najciekawsze atrakcje turystyczne: Taj Mahal, Goa i Mombaj, parki narodowe, będą jeździć na wielbłądach i słonach. Młodzi dąbrowianie będą mieli okazję poznać prawdziwe życie ludzi w Indiach. Będą nocowali w tanich hotelach bez znanych wygód, dzięki temu choć trochę zbliżą się do życia biedniejszych mieszkańców tego kraju.

Wyprawa stała się możliwa dzięki pomocy kuratorium oświaty, władz miejskich i licznych sponsorów. Przygotowania do podróży były bardzo solidne i trwały kilka miesięcy. Wszyscy uczestnicy zostali odpowiednio wcześniej zaszczepieni na żółtaczkę i dur brzuszny, musieli też zabezpieczyć się przed malarią. Nad zdrowiem uczestników przez cały okres wyprawy czuwać będzie lekarz.

Powrót z wyprawy zaplanowano na 29 kwietnia. A już wkrótce wszyscy zainteresowani będą mogli śledzić relacje z podróży do Indii na stronach Wyższej Szkoły Biznesu www.wsb.edu.pl/wyprawa. Link do strony będzie dostępny również na miejskiej witrynie www.dabrowa-gornicza.pl

Anna Zubko

Od 13 marca przez 3 dni w auli Pawilonu B Technicznych Zakładów Naukowych 15 szkół ponadgimnazjalnych z Dąbrowy Górniczej, w tym dwie niepubliczne prezentowały swe oferty edukacyjne. W tym czasie giełdę odwiedziło ponad 2000 gimnazjalistów ze szkół dąbrowskich, sosnowieckich i będzińskich wraz z opiekunami.

Giełda edukacyjna

Sobota była ostatnim dniem giełdy i okazją do poznania propozycji szkół dla pracujących rodziców. Rywalizacja o najlepszych uczniów a tym samym walka o utrzymanie dobrego poziomu kształcenia to ambicja każdej szkoły. O tym, że na wybór oferty wpływ ma nie tylko renoma szkoły, opinie uczniów, ale przede wszystkim nowoczesna promocja wiedzą już wszyscy. Dlatego tak starannie do giełdy przygotowywali się zarówno dyrektorzy poszczególnych placówek, jak i ich uczniowie. Wszystkie prezentujące się szkoły oferowały atrakcyjne ulotki promujące ofertę edukacyjną. Każdy uczestnik oraz opiekun lub wychowawca klasy otrzymał od organizatora pełen pakiet informacyjny. Dzięki temu uczniowie będą mieli okazję dokonać najlepszego wyboru po ponownym przestudiowaniu ulotek w domu i na lekcjach wychowawczych.

Podczas tegorocznej giełdy nowe kierunki zaprezentował Zespół Szkół Budowlanych. Po raz pierwszy w swej ofercie szkoła ma propozycje dla przyszłych techników geodetów i techników architektury krajobrazu. W ubiegłym roku liceum profilowane Technicznych Zakładów Naukowych wabiło młodych ludzi mechatroniką. Ten nowy, przyszłościowy kierunek, który powstał z połączenia informatyki, elektroniki i mechaniki wybrało wielu młodych ludzi.

Wszyscy rodzice i uczniowie, którzy z różnych względów nie mogli odwiedzić stoisk szkolnych podczas II Giełdy mogą zdobyć informacje w Wydziale Oświaty, gdzie dostępne są ulotki dąbrowskich szkół.

Anna Zubko

„Opisz własne podwórko, a opiszesz cały świat” – z takim zaproszeniem konkursowym wyszedł oddział PTTK do młodzieży wszystkich szkół na terenie miasta. Celem konkursu było poznanie ziemi ojczystej, jej przeszłości i dnia dzisiejszego, pogłębienie wiadomości o miejscu zamieszkania i różnych zabytkach kraju. Do etapu oddziałowego – miejskiego zgłoszona została rekordowa liczba, bo – 98 prac.

Moja ojcowizna



5 marca br. w sali kameralnej Pałacu Kultury Zagłębia odbyło się uroczyste zakończenie konkursu połączone z wręczeniem dyplomów oraz nagród książkowych dla 70 autorów.

Wśród szkół podstawowych, w kategorii indywidualnej pierwsze miejsce zdobył Marek Gjunter ze Szkoły Podstawowej nr 5, a zespołowo - Anna Jamińska i Katarzyna Jamińska ze Szkoły Podstawowej nr 18.

W kategorii szkół gimnazjalnych, indywidualnie pierwsze miejsce zdobyła Beata Chorobik z Gimnazjum

nr 10, a w kategorii zespołowej - Joanna Tokaj i Agata Tokaj, reprezentujące tę samą szkołę.

Wśród szkół średnich indywidualnie pierwsze miejsce wywalczyła Magdalena Sodo z Liceum Ekonomicznego, a zespołowo - Ilona Staszewska i Anna Snopek z Technicznych Zakładów Naukowych.

Spotkanie uroczyste zostało przez sympatyczną grupę młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 12, która zaprezentowała program artystyczno-krajoznawczy przygotowany specjalnie na tę okazję.

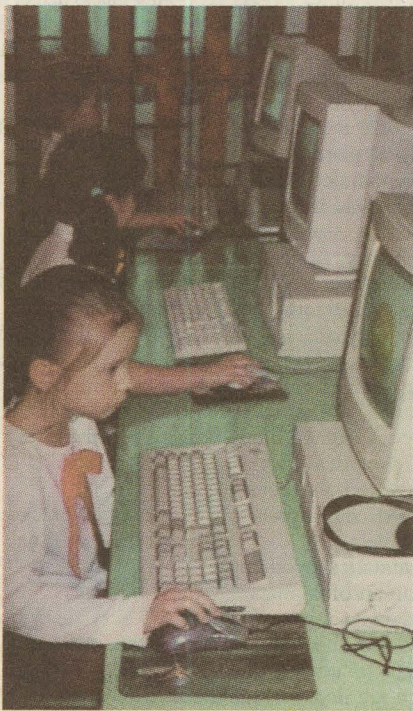
Anna Zubko

Uczą się i bawią

dokończenie ze str. 1

Podobnie sądzą zadowoleni z tego przedsięwzięcia rodzice maluchów i pedagodzy. - *Komputer pozwala rozwijać wyobraźnię twórczą i dzieci podchodzą do tego z ogromnym zainteresowaniem. Tak zdobyta wiedza jest wiedzą ciekawszą, to nie tylko gry i rysunki, to również multimedialne programy edukacyjne – mówi Ewa Poznańska nauczycielka rytmiki i muzyki w przedszkolu nr 32. Placówka ma 11 stanowisk komputerowych, drukarkę i skaner. – Sponsorzy, z którymi współpracujemy obiecali dalszą pomoc w wyposażeniu pracowni, ale dalej poszukiwać będziemy środków na zakup edukacyjnych programów i kolejnych komputerów – mówi Ewa Wiśniowiecka. – Cieszy nas radość, z jaką dzieciaki czekają na zajęcia w tej pracowni. Uczą się matematyki, języka polskiego, angielskiego, a przy tym dobrze się bawią.*

W zajęciach biorą udział już dzieci z grupy czterolatków. - *Któż z nas w tym wieku widział komputer, bardzo się cieszymy, że mają taką szansę – mówi mama jednego z maluchów. Rodzice postanowili się przylączyć do wyposażania pracowni i zebrać fundusze na zakup programów edukacyjnych, z których dzieci już korzystają.*



mos

Niedzielny jarmark

W każdą 3 niedzielę miesiąca Park Hallera centrum Dąbrowy już od świtu zmienia się w tętniący życiem jarmark. Podjeżdżają samochody z różnych miast naszego regionu. Pojawiają się tu prawdziwi kolekcjonerzy, pasjonaci, zbieracze i zwykli ciekawscy. Jedni uśmiechnięci, radośni, inni pełni powagi. Handlarze wynoszą i rozpakowują towary...Jarmark Staroci w Dąbrowie Górniczej jest jednym z przystanków na ich drodze: za tydzień Wrocław, za dwa Bytom, Kraków, od niedawna Częstochowa. Tu do Parku Hallera lubią przyjeżdżać. To najtańszy jarmark w południowej Polsce. I jak sami mówią najmilej obsługiwany.

Można tu kupić stary kredens, obraz Berezowskiej, Wałacha, Nikifora, stary zegar, monety, lampę z czasów powstań narodowych, a może piękne bursztyny, srebra, serwety, książki lub wymienić karty telefoniczne (znak czasu)?

Niektórzy przychodzą tu, bo zwyczajnie lubią tę atmosferę. Tłum ludzi oglądających starocie, głośno prowadzących rozmowy, dobijających targu przy kupnie tej wyjątkowej, niepowtarzalnej „rzeczy”, która przenosi ich w inny czas, inną kulturę, a nawet szerokość geograficzną.

Kto chce zasmakować tej atmosfery, może wybrać się na spacer w 3-cią niedzielę miesiąca do Parku Hallera. Organizator jarmarku - Towarzystwo Przyjaciół Dąbrowy Górniczej zaprasza.

PUNKTY WIDZENIA – Henryk Zaguła

Czas na dyskusję o szpitalu

Dąbrowska lecznica, doskonale wyposażona w nowoczesny sprzęt tonie w długach. Miniony rok placówka zamknęła ujemnym wynikiem finansowym przekraczającym 10 mln zł! Wynik ten jest wynikiem narastającym przez ostatnie trzy lata. Kosztuje amortyzację drogiego sprzętu. Rocznie to ponad 2 mln zł! Kosztują leki, odczynniki i media. Zadłużenie powiększają zaległości płatnicze wobec pracowników i należności podatkowe. - W mieście może nie być politechniki, ani Centrum Administracyjnego, ale musi być szpital. Myślę, że dyskusji na ten temat dłużej odwiekać nie można – mówi radny Henryk Zaguła.

Miasto, nie po raz pierwszy staje wobec konieczności dofinansowania szpitala. W 2000 r. gmina przekazała placówce na ten cel ponad 3,7 mln zł. W dwa lata później – już 5,5 mln zł. - Systematyczne pogarszanie się sytuacji finansowej w związku ze stale narastającymi odsetkami od zobowiązań grozi utratą płynności finansowej, niskim poziomem kapitału obrotowego netto, a w konsekwencji może spowodować konieczność zamknięcia Szpitala Miejskiego... – uważa Henryk Zaguła. - Stąd mój wniosek o przeznaczenie 50 proc. nadwyżki budżetowej za ubiegły rok na pokrycie zadłużenia szpitala. (Przyp. red. A właściwie wolne środki z niewykorzystanych kredytów z ubiegłego roku).

Zdaniem radnego, niedoszaczona działalność finansowa szpitala nie może trwać. Wartość kontraktowa usług, jeśli wziąć pod uwagę ich jakość, ma się nijak tak do faktycznych kosztów, jak i kalkulacji przyjętych w innych ośrodkach. Niepokoją wysokie koszty ponoszone w ramach działalności nie objętej kontraktem ze Śląską Kasą Chorych. Przykład? Choćby szpitalna Izba Przyjęć. Spora grupa przyjmowanych tu pacjentów powinna trafić do lekarza pierwszego kontaktu. Ale... dostępna przez całą dobę izba przyjęć, w wielu sytuacjach przeciętnemu mieszkańcowi upraszcza dostęp do opieki medycznej. Fakt, że pełni ona tym samym również funkcję przychodni, przysparza dodatkowych kosztów. Czy to jednak powód, by miasto tego zabroniło?

Korzystający ze szpitala bezdomni to kolejny problem. Nieubezpie-

czeniu, niezaradni, chorzy i biedni ludzie. Nie mogą nie być leczeni. Ale kto, jeśli nie miasto, ma ponieść koszty? Z pewnością nie zwróci ich szpitalowi ubezpieczalnia. Z pewnością również nie jest w stanie zrefundować ich w całości Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej...

Nowoczesny medyczny sprzęt szpitala stwarza doskonałe możliwości diagnostyki, ale... generuje również koszty. Leczenie jest droższe. To bezwzględna prawidłowość wynikająca z rachunku ekonomicznego. Co zatem zrobić z tym tak potrzebnym, ale i kosztownym majątkiem? Sprzedać? Wszak każdy z dąbrowskich samorządów nie żałował funduszy na wyposażenie lecznicy. Szpital ma akredytację gwarantującą dobrą jakość leczenia. Może mieć również ISO. Może więc na problem spojrzeć inaczej. Leczenie w dąbrowskim szpitalu jest drogie, ale w końcu korzystają z niego mieszkańcy Dąbrowy. Warto więc wziąć pod uwagę punkt widzenia zakładających, że miasto musi współuczestniczyć finansowo w działalności publicznej placówki, pracującej na rzecz podatników gminy. Dlaczego gmina musi dopłacać do szpitala? A choćby z tej racji, że nie jest instytucją pracującą na zysk. Ma natomiast zapewnić odpowiednie warunki opieki zdrowotnej mieszkańcom.

Dbłość o dostęp do opieki medycznej to zadanie własne gminy. Zresztą bardzo istotne, bo oddziałujące w sferze poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. - Skoro jednak poważnie podchodzimy do tego zadania, z pełną konsekwencją uwzględnić trzeba również kwestie finanso-

we – dodaje Henryk Zaguła. - Zarezerwowanie w budżecie funduszy rekompensujących dodatkowe usługi świadczone przez szpital jest niezbędne.

Reforma zdrowia wprowadziła do lecznictwa pojęcia amortyzacji i podatku. Amortyzacja nie wpływa na płynność finansową, ale obniża atrakcyjność ośrodka. Niestety, zawyża jego koszty. Do miasta – jego władz, należy decyzja czy te koszty uznać. Odpis na amortyzację np. nie musi być doliczany do wyniku finansowego placówki, ale uwzględniany corocznie w budżecie miasta. Finansowa partycypacja miasta w codziennej działalności szpitala, zdaniem Henryka Zaguły, jest nieunikniona.

- Jakość dyskusji na temat finansowej sytuacji szpitala jest zafałszowana – ocenia Henryk Zaguła. - Jeśli szpital zostanie zamknięty – odejdą lekarze, powstanie problem odległości do dobrej służby zdrowia. Kwota 4 mln zł, którą proponuje przekazać na rzecz lecznicy, dziś rozwiąże problem jej zadłużenia. Powinna dać również początek nowemu podejściu do kwestii finansowania służby zdrowia w mieście. Argumenty są. Potrzeba tylko woli Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, by tę dyskusję rozpocząć.

Pragnąłbym, aby ten artykuł dał początek dociekliwej i konkretnej dyskusji na temat dąbrowskiej służby zdrowia. Z ogromną radością podzielię się z Państwem swoimi uwagami, ale przede wszystkim usłyszę uwagi od Państwa. Opinie proszę kierować na e-mail: hzaguła@silesia-region.pl.

Aneta Nowak

Ostatni krupnik

Codziennie przed południem przy małej salce katechetycznej kościoła pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbe na Mydlicach ustawiała się kolejka potrzebujących. 14 marca ustawiała się po raz ostatni... by dostać gęsty krupnik i pieczywo.



na z kimś zawsze porozmawiać. Ciągłe jeszcze obok kotłów słoiki przygotowane na zupełną dla najbliższych, którzy zostali i czekają w domu. Ale pierwszeństwo mają ci, którzy przyszli...

Ostatniemu krupnikowi towarzyszą markotne rozmowy o tym, że szkoda, że już koniec, gdzie jutro znaleźć coś ciepłego i że ten radny Bober to równy facet, pogada, dłoń uściśnie. Atmosfera w ogóle nie przypomina tej z pierwszego dnia, kiedy nieśmiało wyciągano rękę po miskę zupy.

Edward Bober jest radnym po raz pierwszy, ci którzy zaufali jego obietni-

com wyborczym nie pożałowali. - Potrzebuję pomocy potrzebującym jest najważniejszym punktem mojego programu i będę się starał szukać ludzi, którzy chcieliby zaangażować się w to ponad podziałami partyjnymi. Naśladownictwo więc bardzo mile widziane.

Wszyscy dostali ulotki z adresami instytucji, do których można się zgłaszać w razie potrzeby. Radny Edward Bober oczekuje na potrzebujących w pierwszy poniedziałek miesiąca od godziny 16.00 do 17.00 przy ul. Jaworowej 59, lub pod numerem telefonu 261-30-97; 606-986-725.

- Czym zajmują się nasi przedstawiciele, jaka jest ich rola?

Zadaniem przedstawicieli Gminy zasiadających w organach gminnych spółek jest reprezentowanie interesów Gminy oraz podejmowanie korzystnych dla gminy decyzji.

Ze swych zadań rozliczani są przez Radę Miejską. Zgromadzenia Wspólników decydują o najważniejszych dla spółki sprawach. Rokrocznie przyjmują bilans danej spółki, udzielają skwitowania zarządowi, wyznaczają kierunki rozwoju spółki.

Rozmawiała Anna Zubko

dokończenie ze str. 1

Przeplacony magistrat?

Wstępnie zajęła się nią Prokuratura Rejonowa w Sosnowcu, ale ze względu na jej rozmiar zapewne dalsze śledztwo prowadzić będzie jedna z prokuratur okręgowych w naszym kraju. Przesłuchano już kilku świadków.

Są też wstępne wnioski komisji i rzeczoznawcy powołanych przez prezydenta miasta. Po przejrzeniu części dokumentów okazuje się, że wątpliwości wokół inwestycji Centrum Administracyjne nie były przesadzone, a wnioski obu badających stron są niemal zbieżne.

Komisja podobnie jak jeden z ogólnopolskich dzienników, który dotarł do biuletynu zamówień publicznych stwierdziła, że wątpliwości mogą nasuwać procedury wyboru oferenta. Spośród pięciu firm wybrano bowiem spółkę Mitex S.A. proponującą najdroższą ofertę. Podobno wzięto pod uwagę bliżej nie sprecyzowane względy, inne niż finansowe. Miały nimi być walory architektoniczne obiektu. Zapomniano jednak, że w przepisach ustawodawca wyraźnie podkreślił, iż niska cena ma stanowić podstawę wyboru oferenta. Od tego warunku można było odstąpić, gdy firma składająca ofertę jest niewiarygodna. Tymczasem w tym przypadku trudno o taki argument, bo wśród oferentów były firmy o znanym renomie, specjalizujące się w podobnych inwestycjach, a do tego proponujące niższą cenę. Do tego należy dodać, że w świetle szycjącej się w wybudowanym obiekcie szczupłości pomieszczeń biurowych za przekonujące uzasadnienie tej decyzji nie można uznać jego walorów architektonicznych. Członkowie komisji stwierdzili też różnice między zapisami kontraktu, a faktycznymi procedurami związanymi z realizacją obiektu, co nasuwa przypuszczenie naruszenia ustawy o zamówieniach publicznych i prawa budowlanego. Zauważyli także rażące różnice pomiędzy zapisami w ofercie ostatecznej wykonawcy i podpisanym kontraktem na realizację przedsięwzięcia. Szczególnie bulwersujące jest, że przyjęto ryczałtową wartość obiektu i przedstawiono ją w ofercie ostatecznej wykonawcy bez przedstawienia wiarygodnego kosztorysu lub kalkulacji, a potem przyjęto tę samą wartość do rozliczenia należności gminy.

Komisja i biegły rzeczoznawca zgodni też stwierdzili, że wybrano najbardziej niekorzystny tryb finansowania inwestycji – rodzaj leasingu finansowego, co może znacznie podrożyć ostateczne koszty przedsięwzięcia. Ustalono bowiem, że inwestycja realizowana będzie z kredytu w wysokości 22 mln euro. Całość kredytu podzielono na dwa. Pierwszy na 18 mln euro zaciągnęła w Banku Zachodnim, (mającym w Mitex-ie udziały specjalnie powołana do administrowania obiektem spółka z o.o. Centrum Administracyjne, w której z kolei 100 proc. udziałów ma spółka Mitex. Ta ostatnia zresztą poręczyła ten kredyt. Drugi w wysokości 4 mln zł zaciągnęła spółka Centrum Administracyjne w spółce Mitex. Miasto zaś będzie przez 15 lat ten kredyt spłacać wraz z odsetkami, uiszczając tzw. czynsz w wysokości 12,5 euro od m kw. powierzchni obiektu. Do tego dodać należy 4,5 euro za m kw. tzw. kosztów eksploatacyjnych – plus podatek VAT, który gmina musi w tym przypadku płacić, bo spółka administrująca nie jest jej własnością. W rezultacie może to spowodować, że na takim sposobie finansowania biedna Dąbrowa i jej mieszkańcy stracić mogą od kilkadziesiąt do około 100 mln zł. Komisja oraz rzeczoznawca przeprowadzili stosowne obliczenia i okazało się, że gdyby gmina lub powołana przez nią spółka zaciągnęła na budowę zwykły kredyt, inwestycja kosztowałaby znacznie mniej.

Kolejną wątpliwość komisji i rzeczoznawcy wzbudziło wspaniałomyślne przejęcie przez Urząd ciężaru budowy tej części obiektu, która przeznaczona jest dla sądu i prokuratury. Okazuje się też, że Urząd płaci spółce Centrum Administracyjne 4,5 eur + VAT za metr kwadratowy powierzchni zajmowanych przez sąd, natomiast otrzymuje od niego 25 zł brutto za metr kwadratowy. Trzeba przy tym dodać, że poprzednie władze Urzędu użyczyły sądowi nieodpłatnie 806 m kw., za które Urząd płaci wspomniane 4,5 eur + VAT za metr kwadratowy. W rezultacie suma obciążeń Urzędu płacących spółce C.A. jest wyższa o około 11 tys. zł miesięcznie niż kwoty wnoszone przez sąd. Ciekawostką jest również to, że poprzedni Zarząd Miasta podpisał z prokuraturą podobnie niekorzystną umowę opiewającą na 25 zł brutto za m kw. dwa dni po tym, jak było już wiadomo kto został nowym prezydentem miasta, choć nie miał już do tego prawa...

Duże wątpliwości sprawdzających dokumentację budzi również kwestia przyszłej własności obiektu po zakończeniu umowy, choćby dlatego, że grunt na którym powstanie centrum należy do Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów. Wprawdzie spółka jest w 100 proc. miasta, ale nawet gdyby tak było nadal za 15 lat, to i tak MZUiM musiałby obiekt przekazać gminie w formie darowizny, od której trzeba zapłacić

podatek. Niepokojące i niekorzystne dla miasta są też zapisy na jakie natrafili kontrolujący, z których wynika, że gdyby w trakcie trwania umowy miasto brakło np. pieniędzy na spłatę kredytu, bank przejąłby centrum. Do tego istnieje realne zagrożenie, że gmina musiałaby w tym czasie zagwarantować siedzibę dla sądu i prokuratury sama nie mając gdzie się podziać! Tych niekorzystnych zapisów i nieprawidłowości szkodzących gminie i jej mieszkańcom jest znacznie więcej. W trakcie wszystkich kontroli i prowadzonego śledztwa zapewne zostaną ujawnione i wyjaśnione. Tymczasem osoby, które doprowadziły do budzących wątpliwości zapisów nie poczuwają się do winy utrzymując, że kontrakt z Mitexem oraz wyizolowana z niego umowa z C. A. są znakomicie skonstruowane, a stawiane zarzuty mają charakter czysto polityczny. Niedawno przewodniczący Rady Miejskiej Robert Koćma zwołał nawet konferencję prasową w trakcie której poprzedni członkowie Zarządu Miasta przekonywali, że cena inwestycji spłacanej przez 15 lat przez gminę wraz ze spłatą kredytu i podatkiem VAT wyniesie niewiele ponad 180 mln zł i że kwota ta wynika z przetargu publicznego i nie zmieni się. Zapomnieli jednak m.in. o tym, że wszystkie wyliczenia trzeba opierać o euro, a ono podlega przecież zmianom kursu.

Ich zdaniem kwota nie obciąża w całości mieszkańców miasta, bo gmina odliczy podatek VAT zapłacony w tej kwocie oraz uzyska dochody z wynajmu pomieszczeń. Tymczasem przepisy mówią, iż na pewno nie w całości... Jak na razie jednak chętnych do wynajmu nie ma i to nie z powodu rozgłosu wokół inwestycji, ale proponowanych cen i szalejącej wokół recesji, co także należało wcześniej wziąć pod uwagę planując rozmach budowli. Pomysłodawcy budowy centrum zapewniali też, że miasto zaoszczędzi, bo nie będzie musiało ponosić kosztów remontu i utrzymania starych budynków. Nie jest to do końca takie pewne. Najpierw bowiem ktoś te obiekty musi kupić. W przypadku zaś głównego gmachu Urzędu przy ulicy Kościuszki chyba zapomnieli, że zgodnie z ich „równie szczerymi zobowiązaniami”, gdyby dostał się on politechnice, miasto musiałoby go wyremontować, zaadaptować i wyposażyć w meble i sprzęt komputerowy. A ile to może kosztować, to tylko od fantazji i potrzeb Dziekana Wydziału Mechanicznego, Technologicznego ma praktycznie zależeć. Broniący nowego centrum, a raczej jak można przypuszczać bardziej firmy pośredniczącej jaką jest Centrum Administracyjne i Mitex –u uważają, że koszty związane z obsługą budynku i jego spłatą w stosunku rocznym mają zamknąć się w pierwszym przypadku sumą 4,1 mln zł, a w drugim 10 mln zł brutto. A biorąc pod uwagę znakomitą „energooszczędność” konstrukcję budynku to jeszcze zaoszczędzi się na opłatach za media. Na to jednak trzeba próbowałabym liczyć. Dostawcy ciepła, wody i prądu na pewno od stałych podwyżek przecież nie odstąpią. Należy też pamiętać, że w budynku będzie cały rok czynna klimatyzacja, a to bardzo kosztowny luksus. Daleko idące są też zapewnienia, że zastosowane urządzenia i rozwiązania są energooszczędne, bo to może potwierdzić jedynie ich rozruch, a ten nie został dokonany...

Członkowie poprzedniego Zarządu Miasta czując się najwyraźniej zagrożeni i obrażeni informacjami przekazywanymi do prasy przez biegłego rzeczoznawcę postanowili wezwać go do dobrowolnego przeproszenia i wycofania się z „klamliwych pomówień”. Ten jednak uznał ich pismem wystąpienie za próbę zastraszania go i „stordowania jego działań” zmierzających do zmniejszenia obciążeń budżetu miasta z tytułu nieuzasadnionych kosztów budowy i przyjętego w kontrakcie modelu zarządzania obiektem” i poinformował o tym Prokuraturę Rejonową w Sosnowcu, prowadzącą sprawę Centrum Administracyjnego. Poprosił przy tym o skuteczną ochronę niezależności jego działań.

Gorąca atmosfera wokół centrum nie przeszkodziła w rezultacie władzom miasta w podjęciu decyzji o przeprowadzce do nowej siedziby. Poprzedziły ją jednak długotrwałe negocjacje ze spółką Mitex, w których nie próbowali pomóc pomysłodawcy inwestycji. Przez kilka miesięcy władze Mitexu nie chciały myśleć o jakichkolwiek ustępstwach. Dopiero publikacje prasowe i informacje o prowadzonym śledztwie w prokuraturze oraz kontrola RIO najwyraźniej spowodowały zmianę nastawienia. Mitex przystał na to, że przeprowadzka nie zamyka procesu negocjacji i nie wyklucza weryfikacji technicznego odbioru obiektu. Zmiana podejścia i inna ocena faktycznego stanu może okazać się spóźniona. Zaistniałe nieprawidłowości, w tym brak równowagi stron w kontrakcie, mogą być tak rażące, a przez to uszczuplające finanse miasta, że trudno będzie je zlikwidować na drodze dobrowolnych negocjacji. Może się okazać, że konieczne będzie rozstrzygnięcie sprawy na drodze sądowej.

Jolanta Kocjan

Rozmowa z Tomaszem Softysikiem, radnym Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej Wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej, członkiem komisji Prawno-Regulaminowej

- Jest rzeczą powszechnie znaną, że radni zasiadają w organach gminnych spółek. Wiele mieszkańców zastanawia się czy z tego tytułu pobierają dodatkowe wynagrodzenie?

Radni wytypowani przez Radę Miejską reprezentują gminę w Zgromadzeniach Wspólników w spółkach, w których miasto ma swoje udziały. Zgromadzenie Wspólników odbywa się co najmniej raz w roku. Za tego typu działalność nie przysługują żadne profity, zwłaszcza dodatkowe wynagrodzenie.

- Z czego wynika udział radnych w spółkach gminnych?

Radni w radach spółek

Do wyłącznej właściwości Rady Miejskiej należy m.in. wyznaczanie przedstawicieli do reprezentowania mienia komunalnego w spółkach prawa handlowego z udziałem gminy. Wynika to z przyjętego i obowiązującego Statutu Miasta Dąbrowa Górnicza.

- W ilu spółkach nasza gmina ma udziały?

Dąbrowa Górnicza ma udziały w 13 spółkach, ma swoich reprezentantów w 12 spółkach komunalnych.

Pokonać bierność

Zapraszamy do kolejnej edycji konkursu. Odpowiadając na pytanie związane z prezentowanym artykułem, możesz wygrać nagrodę edycji. Jeżeli weźmiesz udział w trzech edycjach konkursu, przesyłasz trzy prawidłowe odpowiedzi, będziesz brać udział w losowaniu nagrody głównej - aparatu fotograficznego. Odpowiedzi należy przysyłać na kartce pocztowej na adres : Urząd Miejski; 41-300 Dąbrowa Górnicza; ul. Graniczna 21; z dopiskiem: „Konkurs – WZK”. Kartkę z odpowiedzią można również, przynieść osobiście do Rzecznika Prasowego Urzędu Miejskiego.

Dzisiejszy odcinek chcemy poświęcić tematyce związanej z zabezpieczeniem miejsca wypadku drogowego. Zabezpieczenie miejsca wypadku jest pierwszą czynnością, jaką musimy wykonać przed przystąpieniem do udzielenia pierwszej pomocy poszkodowanemu.

Odpowiednio zabezpieczone miejsce zdarzenia, zapewnia bezpieczeństwo zarówno osobie udzielającej pomocy, osobie poszkodowanej jak również innym uczestnikom ruchu.

Zbliżając się do miejsca wypadku, zmniejszamy prędkość własnego pojazdu tak, aby nie spowodować zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Własny samochód ustawiamy w odległości około 10-15 m przed miejscem zdarzenia, celem zabezpieczenia miejsca wypadku przed najechaniem przez inne nadjeżdżające pojazdy. Włączamy natychmiast światła awaryjne. Za pojazdem ustawiamy trójkąt ostrzegawczy. Na autostradzie lub drodze ekspresowej trójkąt ostrzegawczy umieszczamy w odległości 100 m za pojazdem, na pozostałych drogach poza obszarem zabudowanym w odległości 30-50 m za pojazdem, a na obszarze zabudowanym ostrzegawczy trójkąt odblaskowy umieszczamy za pojazdem lub na nim, na wysokości nie większej niż 1m. Powyższe odległości określa „Prawo o ruchu drogowym”, jednak zabezpieczając miejsce wypadku należy również brać pod uwagę tak istotne rzeczy jak: widoczność, ukształtowanie terenu, natężenie ruchu drogowego.

Dla lepszego zwrócenia uwagi przejeżdżających, można unieść maskę bagażnika. Pamiętajmy przy opuszczaniu własnego pojazdu, o wyłączeniu kluczyków ze stacyjki co zabezpieczy nasz pojazd przed osob-

Konkurs

nikami o nieuczciwych zamiarach.

Nocą ustawia się swój samochód tak, aby ostrzegał światłami awaryjnymi nadjeżdżających kierowców, a zarazem oświetlał miejsce wypadku. Nadjeżdżających kierowców, można ostrzegać dodatkowo latarką, poruszając nią kółkiem w górę i w dół.

Podczas zabezpieczania miejsca wypadku drogowego, pamiętajmy również o takich rzeczach jak : wyłączenie zapłonu w uszkodzonym pojeździe, (jeśli potrafimy, odłączamy akumulator), zaciągnięciu hamulca ręcznego, włączeniu biegu lub zablokowaniu kół (np. podłożenie kamienia).

W przypadku zauważenia wycieku paliwa lub innych podejrzanych substancji, na miejsce zdarzenia natychmiast wzywamy jednostki Straży Pożarnej. Jeżeli jest to możliwe podejmujemy próbę neutralizacji paliwa (poprzez zasypianie ziemią) i szybkie wydobywanie poszkodowanego z pojazdu.

Będąc świadkami interwencji podjętej przez innego kierowcę, zatrzymujemy się i pomagamy w zabezpieczaniu miejsca zdarzenia, ponieważ zabezpieczenie wypadku na skrzyżowaniu lub na drodze o dużym natężeniu ruchu wymaga współdziałania kilku osób.

Ważnym atrybutem, jest niezwłoczne przystąpienie do oceny charakteru obrażeń poszkodowanego i wezwanie służb ratowniczych. Do wypadku, w którym są poszkodowani wzywamy profesjonalne służby ratownicze: Pogotowie Ratunkowe (tel.999) i Policję (tel.997). Jeżeli poszkodowany jest zablokowany w pojeździe lub mamy

do czynienia z katastrofą (większa liczba pojazdów) natychmiast wzywamy Straż Pożarną (tel. 998).

Istotne jest, aby meldunek o zaistniałym zdarzeniu zawierał zwięzłą i dokładną informację na temat:

- miejsca zdarzenia, w miarę precyzyjnie lokalizacja,
- rodzaj pojazdu, charakter obrażeń, konieczność użycia sprzętu specjalistycznego, inne cechy wypadku wymagającego specjalnego postępowania służb ratowniczych,
- liczbie poszkodowanych,
- nazwisko zgłaszającego wypadek, numer telefonu z którego zgłaszamy zdarzenie.

Należy również wspomnieć o wyposażeniu każdego pojazdu w tak niezbędne rzeczy jakimi są: apteczka pierwszej pomocy i latarka, ostrzegawczy trójkąt odblaskowy i gaśnica. Dodatkowym wyposażeniem pojazdu może być również folia termoochronna, spełniająca funkcję pospolitego koca lecz zajmująca nieporównywalnie mniej miejsca. Według posiadanych informacji można ją nabyć w hurtowni „Panaceum Holding” w Chorzowie Batorem w cenie 11,00 zł. Telefon informacyjny o zakupie 605 301 683.

A oto pytanie konkursowe:

W jaki sposób sygnalizujemy postój pojazdu z powodu wypadku drogowego.

Zdobyczą nagrody z poprzedniej edycji został: Jacek Urban, Dąbrowa Górnicza, ul. Dąbrowskiego. Nagrodą jest plecak górski lub torba turystyczna (do wyboru). Nagrodę można odebrać w Wydziale Zarządzania Kryzysowego ul. Graniczna 21. Gratulujemy zwycięzcy.

Apel o wsparcie finansowe

Człowiek jest wielki nie przez to co posiada lecz przez to kim jest.

Nie przez to co ma lecz przez to czym dzieli się z innymi".

Powstałe przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych Stowarzyszenie "Razem do celu" zwraca się do ludzi dobrej woli i wielkiego serca o pomoc finansową dla dzieci i młodzieży doświadczonych przez los.

Z uzyskanych środków stowarzyszenie chce dofinansowywać leczenie, zabiegi operacyjne oraz udzielać pomocy w zakupie niezbędnych pomocy szkolnych dla dzieci i młodzieży uczącej się w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych.

Dąbrowski ośrodek jest jedynym istniejącym ośrodkiem tego typu w województwie śląskim, kształcącym dzieci od szkoły podstawowej poprzez gimnazjum, szkołę zawodową aż do liceum.

Numer konta bankowego: Stowarzyszenie „Razem do celu“ ING Bank Śląski S.A. o/DG 10501272-2265772166 Stowarzyszenie „Razem do celu“ przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych; 41-303 Dąbrowa Górnicza, ul. Wybickiego 1, tel. 32 261 22 45; e-mail: osw@dabrowa.pl

Dyżury aptek

14 marca - 21 marca - ul. Kościuszki 24
21 marca - 28 marca - ul. Piłsudskiego 6
28 marca - 4 kwietnia - ul. Wojska Polskiego 47/3
4 kwietnia - 11 kwietnia - ul. Sienkiewicza 25
11 kwietnia - 18 kwietnia - ul. Katowicka 1
18 kwietnia - 25 kwietnia - ul. Tysiąclecia 5
25 kwietnia - 2 maja - ul. Skibińskiego 1

Dyżur nocny rozpoczyna się od godz. 20.00 w piątek, a kończy się w piątek następnego tygodnia o godz. 20.00.

Stały dyżur całonocowy uwzględniając wszystkie dni kalendarzowe – Apteka

„Tylko dla ortów” ul. Korczaka 3

Profilaktyka uzależnień

Punkt Interwencji Kryzysowej (pomaga uzależnionym od narkotyków oraz ich rodzinom) – ul. Adamińskiego 13, tel. 262 97 02, specjaliści dyżurują w każdą środę od godz. 15.00 do godz. 18.00

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny (służy radą i pomocą osobom dotkniętym problemem alkoholowym) ul. Adamińskiego 13, tel. 262 97 02; dyżury prokuratora, kuratora zawodowego, pedagoga oraz przedstawicieli Klubu Abstynenta „Blok” – poniedziałki, środy, piątki od godz. 16.00 do godz. 18.00

Punkt konsultacyjno - terapeutyczny (pomaga osobom dotkniętym przemocą w rodzinie) ul. Adamińskiego 13, dyżury: wtorek i czwartek - godz. 8.00 - 13.00 (psycholog), środa - godz. 8.00 - 13.00 (pedagog), poniedziałek, środa i piątek - godz. 8.00 - 15.00 (prawnik).

Chrześcijański Klub „Nadzieja” zaprasza na spotkania dla osób uzależnionych i ich rodzin w każdy wtorek o godz. 18.00 w Dąbrowie Górniczej przy ul. Łukasieńskiego 7 oraz w każdy piątek o godz. 18.00 w Zabkowicach przy Al. Zwycięstwa 17. Telefon informacyjny: 262 39 31 – środa i piątek od 9.00 do 14.00.

Ważne telefony

Komenda Miejska Policji – 262 38 21

Straż Miejska – 264 91 28 (telefon całonocowy)

Urząd Miejski – centrala 295 67 00

Ośrodek Dyspozycyjny Prezydenta – Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego:

- 262 44 10

- 262 43 79 - telefony całonocowe

Rubryka Rzecznika Konsumentów

Prawo konsumenckie po zmianie przepisów (cz. I)

1 stycznia 2003r. weszła w życie ustawa z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176), regulująca na nowo prawa konsumentów w Polsce.

Przepisy ustawy zastąpiły dotychczasowe pojęcia, jak: konsument, towar, wada towaru czy też reklamacja wadliwego towaru. Obecnie w sprzedaży konsumenckiej występują dwie strony:

- **kupujący** – osoba fizyczna nabywająca przedmiot sprzedaży w celach konsumencyjnych,
- **sprzedawca** – to podmiot sprzedający rzeczy ruchome w zakresie działalności prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa.

Przedmiotem sprzedaży może być tylko i wyłącznie **rzecz ruchoma** (z wyłączeniem **wody, gazu i energii elektrycznej**), czyli inaczej **towar konsumpcyjny**. W miejsce pojęcia tradycyjnej „wady” ustawa wprowadziła określenie „**niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową**”. Niezgodność towaru występuje, gdy towar nie spełnia powszechnych, rozsądnych oczekiwań kupującego.

Zgodnie z przepisami ustawy, do **obowiązków sprzedawcy** należy:

- podanie do wiadomości kupującego cenę oferowanego towaru oraz jego cenę jednostkową;
- udzielenie jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji w języku polskim, wystarczających do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru konsumpcyjnego. W szczególności należy podać: nazwę towaru, określenie producenta lub importera i kraj pochodzenia towaru, znak bezpieczeństwa, informacje o dopuszczeniu do obrotu na terenie Polski, określenie jego energochłonności oraz inne dane wymagane odrębnymi przepisami;
- zapewnienie w miejscu sprzedaży odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych umożliwiających dokonanie wyboru towaru konsumpcyjnego i sprawdzenie jego jakości, kompletności oraz funkcjonowania towaru;
- wydanie kupującemu wraz z towarem konsumpcyjnym wszystkich elementów

jego wyposażenia oraz sporządzone w języku polskim instrukcje obsługi, konserwacji;

- potwierdzenie na piśmie wszystkich istotnych postanowień umowy sprzedaży, jeżeli jest to sprzedaż na raty, na przedpłaty, na zamówienie, według wzoru lub na próbę oraz sprzedaży za cenę powyżej 2000 zł,
- wydanie, na żądanie kupującego, pisemnego potwierdzenia zawarcia umowy, zawierające oznaczenie sprzedawcy z jego adresem, datę sprzedaży oraz określenie towaru konsumpcyjnego, jego ilość i cenę;

- wyjaśnienie, na żądanie kupującego, znaczenia poszczególnych postanowień zawartej umowy.
- Do **obowiązków kupującego** należy:
- zachowanie należytej staranności przy sprawdzaniu, czy kupowana przez niego rzecz jest tym, co chce kupić i czy ma właściwości, o które kupującemu chodzi. Należy pamiętać, że **nie ma zwrotu towaru**;

- uzyskanie od sprzedawcy wszystkich informacji, które są dla kupującego istotne przy wyborze towaru konsumpcyjnego. Kupujący nie może liczyć, że sprzedawca będzie go informował „z urzędu” o wszystkim, ponieważ może nie znać oczekiwań kupującego;
- zgłaszanie sprzedawcy niezgodności (wadliwości) towaru konsumpcyjnego z umową w ciągu **2 miesięcy** od daty wykrycia tej niezgodności. Zgłoszenie po upływie tego terminu spowoduje **ustratę** przez kupującego uprawnień do reklamacji wadliwego towaru.

Zasady odpowiedzialności sprzedawcy za towar niezgodny z umową:

- sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. W przypadku stwierdzenia, **niezgodności przed upływem sześciu miesięcy** od chwili wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania;
- w przypadku indywidualnego uzgad-

niania właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy;

- w innych przypadkach domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany, oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju;
- za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli te czynności zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub osobę, za którą on ponosi odpowiedzialność;

- za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli te czynności zostały wykonane przez kupującego według instrukcji otrzymanej przy sprzedaży;
- sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, jeżeli kupujący o tej niezgodności wiedział lub, oceniając rozsądnie, powinien był wiedzieć;
- sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, jeżeli niezgodność towaru konsumpcyjnego wynikała z przyczyny tkwiącej w materiale dostarczonej przez kupującego.

Danuta Mikoda

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Powiatowy Rzecznik Konsumentów udziela porad w zakresie ochrony konsumentów w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Granicznej 21; tel. 261-51-22.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO LEŚNE LASY PAŃSTWOWE Nadleśnictwo Siewierz

Informuje:

Ustawa o Ochronie Przyrody z dnia 16 października 1991r - Dz.U. nr 114 poz. 492, art. 45 **zabrania wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcin.**

Podczas wypalania temperatura na powierzchni gleby dochodzi do 700°C. Białko (podstawowy budulec roślin i zwierząt) ulega denaturacji w temperaturze +50°C. Temperatura płomieni wynosi 900-1200°C. Każdy pożar wywołuje niekorzystne skutki: wyjąławia glebę; intensyfikuje erozję wietrzną i wodną; powoduje powstawanie dymów zawierających tlenki siarki, węgla, azotu oraz związki rakotwórcze; niszczy zadrzewienia śródpolne oraz skupiska roślinności spełniające funkcje osłonowe, filtrujące zanieczyszczenia; powoduje śmierć organizmów żyjących w glebie; przerywa cykl życiowy roślin i zwierząt; obniża żyzność gleby (zniszczenie 2,5 cm warstwy żyznej gleby powoduje obniżkę plonów o 10 proc. zaś nakład próchnicy tej grubości tworzy się od 300 do 1000 lat); zagraża przerzutem ognia na tereny leśne, budynki mieszkalne i zabudowania gospodarcze mieszkańców gminy; powoduje zagrożenie zdrowia i życia ludzi.

Od paru lat w Nadleśnictwie Siewierz obserwowany jest wzrost liczby pożarów na skutek przerzutów z terenów nieleśnych przede wszystkim w okresie wczesnej wiosny. Ogień jest największym wrogiem lasu. Pamiętajmy o tym.

Obywatelska Inicjatywa

Idea i celem utworzonego we wrześniu ubiegłego roku Forum Inicjatyw Obywatelskich było doprowadzenie do spotkania mieszkańców osiedla Gołonóg z władzami miasta i debaty na temat potrzeb w zakresie prac remontowych i inwestycji. Wszystko wskazuje na to, że inicjatywa rozeszerzy się również na inne osiedla w naszym mieście.

W trzecim spotkaniu, które odbyło się w lutym w szkole podstawowej nr 12 udział wzięli: prezydent Jerzy Talkowski, naczelnicy wydziałów: gospodarki komunalnej i komunikacji, gospodarki nieruchomościami, geodezji i kartografii, zdrowia, polityki społecznej i kształtowania środowiska oraz Miejskiego Centrum Oświaty oraz radni tego okręgu: Zbigniew Łukasik, Franciszek Arciszewski i Anna Gondek.

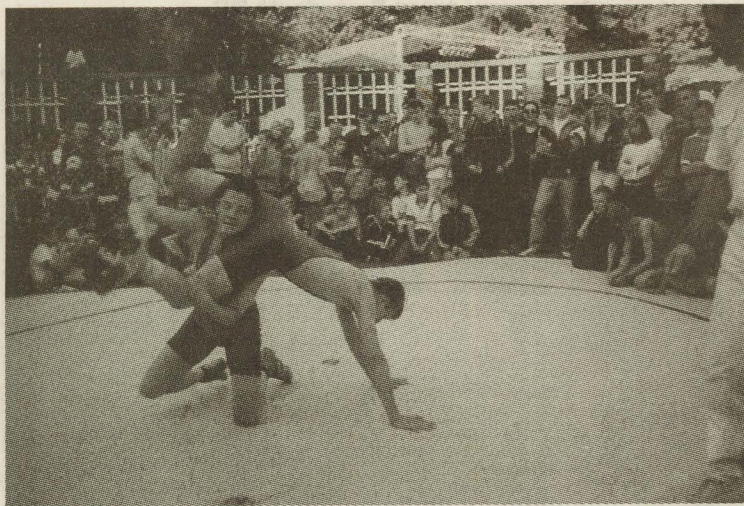
- Zdać sobie sprawę, że część przedstawionych tutaj problemów przekroczy możliwości finansowe miasta, którego budżet można określić budżetem przetrwania - mówił Jerzy Talkowski rozpoczynając spotkanie - Jednak dzięki współpracy i kontaktom mieszkańców osiedli, radnych, spółdzielni mieszkaniowych i władz miasta można naprawdę wiele osiągnąć. To bezpośredni powód, dla którego prezydent planuje spotkania również w innych osiedlach. Według wstępnych propozycji Forum Inicjatyw zbierałoby się raz na trzy miesiące w każdym z osiedli. Informacje o najpilniejszych potrzebach i remontach zasobów mogłyby stać się niezwykle przydatne przy uchwalaniu nowego budżetu miasta.

Zapasy to niewątpliwie jedna z najstarszych dyscyplin sportowych, znana już - choć trudno w to uwierzyć - przed pięcioma tysiącami lat. Z tego bowiem okresu pochodzą kamienne płyty odnalezione w Bagdadzie przedstawiające wizerunki rywalizujących z sobą ludzi w sposób, który jednoznacznie wskazuje na zapasy. Sport ten popularny był także w starożytnym Egipcie, gdzie w latach 2052 - 1507 przed nową erą znano już - jak dowodzą tego wykopaliskowe dokumenty - 70 wariantów chwytów oraz rozróżniano walkę w stojące i w partecze. A w starożytnej Grecji, poczynając od roku 708 przed nową erą zapasy stały się koronną konkurencją pentatlonu czyli pięcioboju starożytnych Igrzysk Olimpijskich. Dyscyplinę tę uprawiano także w średniowieczu i w czasach bliższych współczesności, a kłamrą spinającą jej długie tradycje stały się pierwsze nowożytne Igrzyska Olimpijskie w roku 1896 w Atenach. Do Polski zapasy przywędrowały stosunkowo późno, bo pod koniec XIX wieku, ale za to trafiły na podatny grunt, na którym wyrosli tak wspaniali zawodnicy jak trzykrotny mistrz świata Władysław „Zbyszko I” Cyganiewicz, a w latach powojennych mistrzowie świata i medaliści olimpijscy jak np. R.Bierla, C. Kwieciński, J.Lipień, A. Suporn i wielu innych.

Ten krótki, z konieczności schematyczny rys historyczny jest o tyle istotny, że w Dąbrowie Górniczej znajduje się znaczna liczba młodzieży, która namiętnie interesuje się zapasami i sport ten z powodzeniem uprawia. Zresztą i tutaj doszukać się można tradycji zapaśniczych przynoszących chlubę naszemu miastu. Oto bowiem Tadeusz Godyń, mistrz Polski w latach 1966-69 reprezentował nasz kraj na IO w Meksyku. Na tych samych igrzyskach startował również dąbrowiak Zbigniew Żedzicki, a w latach dziewięćdziesiątych barwy Polski na MŚ reprezentowali Artur Pedziwiatr,

Na sportowym szlaku

Zapaśnicze zmagania



Sebastian Płonka, Adam Ćwik i Dariusz Jakubowski. Wszyscy oni byli członkami Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Dąbrowa”, który dziś już nie istnieje.

Nie oznacza to wszakże, że zapasy wyeliminowane zostały z palety sportów uprawianych w Dąbrowie Górniczej. Znalazła się tu bowiem grupa pasjonatów, która postanowiła wskrzesić tę dyscyplinę w mieście i zachęcić do niej młodych ludzi. Toteż niemal dokładnie przed czterema laty przy Miejskim Międzyzakładowym Klubie Sportowym zawiązała sekcję zapaśniczą i rozpoczęła szkolenie. Zaczęło się to wszystko bardzo skromnie, bo od jednej maty podarowanej klubowi Przez Polski Związek Zapaśniczy. To już jednak przeszłość, bo dzięki sponsorom, którym sport ten także przypadł do gustu zakupiono kolejne maty i inny potrzebny sprzęt. Dziś - powiada kierownik sekcji zapaśniczej MMKS-u Wojciech

Myśliwiec - dysponujemy pięcioma salami treningowymi, a wszystkie z nich znajdują się w szkołach. Najstarszym naszym ogniskiem treningowym jest Gimnazjum nr.1 przy ul. Królowej Jadwigi, a pozostałe sale znajdują się w Zespole Szkół Ogólnokształcących przy ul. Chopina, w Szkole nr. 29 w Gołonogu, w Gimnazjum nr. 9 w Ząbkowicach i Szkole nr. 17 w Strzemieszyczach. Zajęcia odbywają się w godzinach popołudniowych, więc każdy chłopak i każda dziewczynka, którzy chcą spróbować tego sportu mogą się tam zgłosić.

Już teraz szkoleniem objętych jest około 200 adeptów zapasów, którymi opiekuje się sześciu trenerów wysoko specjalizowanych, bo posiadających II klasę. Wyniki ich pracy są całkiem obiecujące, przynajmniej na tyle, że sekcja MMKS-u stała się już jednym z najsilniejszych ośrodków zapasów młodzieżowych w województwie śląskim. Ich wychowankowie sięgają

także po sukcesy w skali ogólnopolskiej. Oto np. w roku 2000 Piotr Dudek zajął 2 miejsce w mistrzostwach Polski juniorów do lat 18-tu, a Marcin Boryń zajął na tych samych zawodach 3 miejsce. W roku ubiegłym Katarzyna Mielniczuk, której ojciec też był kiedyś zapaśnikiem, wywalczyła złoty medal w wadze 60 kg. na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W tym już roku Artur Zajk osiągnął 3 miejsce w Pucharze Polski kadeków. Sukcesy odnoszą także w turniejach o Puchar Prezydenta Miasta organizowanych corocznie w Dąbrowie Górniczej, a także w zawodach międzynarodowych. Ostatnio np. bawili na Ukrainie we Lwowie. Teraz zapaśnicy MMKS-u przygotowują się intensywnie do kolejnej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która w dniach 25-28 kwietnia odbędzie się w Kielcach. Liczą na to, że przywiozą stamtąd kolejne medale.

O ile wśród młodzieży zapasy rozwijają się z powodzeniem, o tyle w seniorach panuje jak na razie zastój. Aby w tej starszej kategorii wiekowej osiągać dobre wyniki w skali krajowej i międzynarodowej nie wystarczą już godzinne treningi trzy razy w tygodniu. Wysoki wysiłek wymaga ciężkiej, codziennej pracy, a na to mogą pozwolić sobie tylko ci zawodnicy, którzy mają zapewnione choćby minimalne warunki życiowe. Toteż większość młodych ludzi, którzy kończą wiek juniorski, kończą także z zapasami. Wojciech Myśliwiec zdaje sobie z tego doskonale sprawę. Na razie ma w klubie dwóch seniorów, ale wyraża nadzieję, że z pomocą dąbrowskich sponsorów uda się skompletować w MMKS zespół seniorów, który będzie mógł startować w drużynowych mistrzostwach Polski, a w indywidualnych sięgać po najcenniejsze trofea. Być może uda mu się ten zamysł zrealizować, czego mu serdecznie życzymy.

CZESŁAW LUDWICZEK

KLUB KRONIKARZY ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO im. Jana Przemszy - Zielińskiego

Czy „Zagłębie Dąbrowskie” jest potrzebne?

Zagłębie można kochać i nienawidzić, ale Zagłębia nie da się zbzyć uczuciem obojętności - tak rozpoczął noworoczne otwarte przesłanie do prezydentów miast, rad i posłów Zagłębia Dąbrowskiego znakomity historyk i dziennikarz, Zagłębiak, dr Jan Przemsza - Zieliński w styczniu 1996r. To wystąpienie zachęcające do pamięci o tym szczególnym regionie winno być katechizmem wszystkich polityków i działaczy na tym terenie. Jestem jednak przekonany, że nikt z moich w Zagłębiu tego nie czytał, a jeśli przez przypadek zetknął się z tym postanowieniem, potraktował to zupełnie pobieżnie, nie rozumiejąc głębokiej treści.

Wołanie o pamięć dla Zagłębia Dąbrowskiego, bo na nią składa się wielka, czasem bardzo bolesna lekcja przeszłości, która może być pomocną dla przyszłości jest konieczne. Aktywne działanie i współdziałanie, wzajemne tolerowanie się wobec wyzwań chwili i porozumienie ponad podziałami jest niezbędne. Budujmy, nie rujnujmy. Łączmy się, nie dzielimy.

W tym przesłaniu był apel o stworzenie Zagłębiowskiego Instytutu Pamięci Regionalnej, który będzie sumieniem Zagłębia i ponad polityczną ostoją ratowania ginącej tożsamości regionu, przypominając dziedzictwo i spuściznę w różnych aspektach jego życia. Trzeba przywrócić wiedzę o prawdziwej historycznej pomocy zagłębiaków powstaniom śląskim. Z Koszar Traugutta w Sosnowcu ruszyli do walki o Polskę powstańcy. Stąd szły zaciągi ochotników do Legionów („dzieci Berbeckiego”) i do „wielkiej potrzeby” w 1920r.. Wreszcie trzeba wyjaśnić historyczną prawdę o stosunkach ludności Zagłębia i Śląska w czasie okupacji Polski w latach 1939-45, prawdę choćby gorzką, ale pozbawioną hakatystycznej zjadłości.

Te sprawy nie zrobią się same. Do tego potrzeba olbrzymiej woli, wiedzy i zrozumienia roli tej „zagłębiowskiej

perły w koronie”. Przemiany polityczne zapoczątkowane w 1989 r. pociągające bolesne w skutkach zmiany ekonomiczne, zepchnęły rolę tego regionu w wartość zerową. Aż dziw bierze, że parlamentarzyści, którzy mają mandat zagłębiowski patrzą na to z obojętnością i pozwalają pogrześć tej ziemi. Ze smutkiem patrzę na anonsy prasowe o powstaniu „Związku Zagłębiowskiego” z siedzibą w Sosnowcu (brak adresu) w dniu 3 sierpnia 1994r. Prezesem został wicewojewoda Zygmunt Machnik. Miały powstać oddziały terenowe we wszystkich miastach Zagłębia i w Warszawie (!). Wg statutu członkiem może być każdy kto czuje się zagłębiakiem. Na zebraniu zarządu Związku w dniu 17 października 1996r. w Czeladzi z udziałem władz wszystkich miast i gmin zagłębiowskich powstał bardzo szeroki program działania, tak wspaniały, że ociera się o fantazję. I co dalej? - I nic. Prezes Związku poszedł w posły, a po Związku Zagłębiowskim pozostały tylko wzmianki prasowe.

W 2000 r. powstał kolejny zagłębiowski twór - „Stowarzyszenie im. Edwarda Gierka” z interesującym programem. Prezesem został poseł na Sejm Wiesław Jędrusik. I co dalej? Jak dotychczas nic nie widać ani słychać.

Z moich obserwacji wynika stwierdzenie, że jedynymi ośrodkami zachowania tożsamości Zagłębia Dąbrowskiego są regionalne stowarzyszenia Przyjaciół Strzemieszyc, Grodzca, Łagiszy, Klimontowa, Sławkowa itd., skupiające pasjonatów, ludzi stanowiących sól tej ziemi. Ta olbrzymia siła tkwiąca w stowarzyszeniach nie ma przełożenia na siłę polityczną bowiem nie ma jednności i podporządkowania jednemu wielkiemu celowi. Stowarzyszenia zagłębiowskie zawiązywane przez polityków z wielkimi, wspaniałymi wręcz fantastycznymi programami, nie są przekuwane na praktyczne działanie.

Po śmierci dr. Jana Przemszy - Zielińskiego zawiązałem Klub Kronikarzy

Zagłębia Dąbrowskiego im. Jana Przemszy - Zielińskiego skupiając ludzi współpracujących z redakcją „Ekspresu Zagłębiowskiego”, jedynego pisma historycznego regionu. Dzięki uprzejmości red. nac. „Wiadomości Zagłębia” p. Jadwigi Krzeszowiec w tygodniku tym ukazuje się kolumna z opracowaniami historii Zagłębia. Piszącymi są głównie historycy amatorzy, związani z Zagłębiem w różny sposób. Publikacje te są niejako kontynuacją dzieła J. Przemszy - Zielińskiego. Wszyscy publikujący zasługują na wyróżnienie, a niektórzy z nich mają nieoceniony wkład w utrwalenie tożsamości tej ziemi tj. pp. A. Rybak, W. Starościak, B. Ciepiela, S. Dąbrowiak, O. Dziechciarz, M. Milka, A. Wójcik i D. Kmiotek prowadzący także oficynę wydawnictw zagłębiowskich.

Trzeba wspomnieć, że pewną rolę odgrywa „Puls Zagłębia” wydawany w Dąbrowie Górniczej przez p. dr. W. Błasiaka, publikując ciekawe opracowania regionalne.

W ostatniej reformie terytorialnej Zagłębie przypisano administracyjnie do Śląska zaniedbując ważny rys regionu w nazwie. Według mnie jest to najlepsze rozwiązanie bowiem w przeszłości Zagłębie było w woj. katowickim tj. śląskim. Rozważając nazwę województwa, można mieć uwagi do posłów zagłębiowskich, że swym ciasnym poglądem na wartość regionu nie zdolali utrzymać w nazwie akcentu zagłębiowskiego. Podporządkowanie liderom partyjnym jest najważniejsze, a wyborcy przecież nic nie mogą wyegzkwować od swych „Wybrańców”. Ciepło można powiedzieć, że tylko związek zawodowy „Solidarność” zachował w swej nazwie człon „śląsko-dąbrowski”. Chwała mu za to.

Zmiany na stanowiskach władzy miast zagłębiowskich w ostatnich wyborach samorządowych być może dadzą „regionalny efekt” i coś zacznie się dziać w temacie - regionalizm. Zga-

dzam się z wywodami dr. W. Błasiaka („Puls Zagłębia nr 3 z 7.01.99r.), że m.in. brak zagłębiowskiego lidera i elit jest jedną z przyczyn odchodzenia tego regionu w historyczny niebyt. Dotychczasowa obserwacja pozwala wnioskować, że żaden polityk z Zagłębia nie dorósł do takiej roli. Sądzę, że raczej nikt nie chce narazić się kierownictwu partyjnemu wszelkiej nacji i stracić szansę na kolejny wybór i ciepłą posadkę w kolejnych wyborach.

Przyznawać się dzisiaj do polityka zagłębiowskiego to świadomy wybór politycznej śmierci.

Lidera należy szukać wśród ludzi piastujących funkcję w zarządach miast zagłębiowskich.

Przytoczone powyżej wywody stanowią rozważania nad postawieniem pierwszego kroku tj. zbudowanie pierwszego ognia regionalizmu, wydawnictwa miesięcznika, a pierwotnie kwartalnika pt. „Zagłębie Dąbrowskie”. Pismo to byłoby współdrożne, a zarazem odmienne z wydawanym „Śląskiem”. Zawierałoby utrwalenie dorobku Zagłębia we wszystkich dziedzinach. Pismo to winno skupiać wybitne umysły uczonych, którym bliska jest ta ziemia. Jest to spora armia mogąca naukowo dać prawdę o tym regionie. Podnoszona sprawa finansowania - moim zdaniem - jest żadna. Urzędy miast i gmin zagłębiowskich dysponują sporymi funduszami będącymi w gestii wydziałów promocji, które to pieniądze nie zawsze właściwie i najlepiej są wydawane. Potrzebna jest tylko wola decydentów i odrzucenie partykularnych interesów. Moim projektem i inicjatywą poważnie zainteresował się prezydent Dąbrowy Górniczej p. mgr J. Talkowski i rozpoczął wstępne działania. Być może wynik będzie pozytywny.

PrezesKlubu
Jan Kmiotek

IV Olimpiada Wiedzy o Sztuce

Już 8 i 9 kwietnia Dom w Kultury w Ząbkowicach organizuje IV Olimpiadę Wiedzy o Sztuce. 8 kwietnia część I - plastyka oraz 9 kwietnia - II część - muzyka. Początek obu części o godz. 10.00.

Organizowana przez Dom Kultury w Ząbkowicach impreza ma za zadanie popularyzację wiedzy o muzyce i plastyce. Celem jest umożliwienie młodzieży gimnazjalnej okręgu Zagłębia, wykazanie się posiadaną wiedzą na temat sztuki oraz wyłonienie najzdolniejszych uczniów posiadających uzdolnienia plastyczne i muzyczne. Olimpiada ma być również uhoronorowaniem pracy nauczycieli prowadzących lekcje z zakresu sztuki.

Szczegółowych informacji dotyczących Olimpiady udziela sekretariat PKZ - Dom Kultury „Ząbkowice” Dąbrowa Górnicza ul. Chemiczna 2, tel.: 260-56-40 lub 264-02-81 wew. 630, 422.

az

Nauka i taniec

W ZSO Nr 1 w Dąbrowie Górniczej młodzież ma możliwość rozwijania swoich tanecznych talentów nie tylko podczas szkolnych dyskotek. Nauczyciele organizują dla nich zajęcia, podczas których mogą doskonalić swoje umiejętności muzyczno - ruchowe.

Największą popularnością wśród młodych ludzi cieszy się oczywiście taniec współczesny, jednak coraz częściej i chętniej młodzież uczy się tańca towarzyskiego, który oprócz umiejętności tanecznych kształtuje kulturę osobistą.

W ubiegłych latach uczniowie realizując swoje pasje brali udział w konkursach, w których zdobywali czołowe miejsca.

W ZSO Nr 1 istnieje zespół „Ambaras”, który w swoich układach łączy charakter tańca nowoczesnego z areobikami sportowym oraz tańcem klasycznym. Zespół ten pracuje pod kierunkiem Jolanty Matuszczyk. Należą do niego dziewczęta, które nad swoimi umiejętnościami pracują od niedawna, ale już odnoszą znaczące sukcesy - występują zarówno w swojej szkole, jak i poza nią. Biorą udział w konkursach i przeglądach. Za swoje największe osiągnięcie uważają zajęcie I miejsca w Przeglądzie Zespołów Liceum o puchar dyrektora Liceum Katolickiego w Areobiku - Leiss Fitness.

Swoje pasje mogą realizować nie tylko dziewczęta, ponieważ w bieżącym roku powstało kółko tańca prowadzone przez Małgorzatę Chęcińską, które skupia głównie pierwszoklasistów rozwijających z zapałem umiejętności w stylu break dance. Charakter tego tańca przyciąga głównie chłopców.

Nauczyciele wspomagający swoich wychowanków w rozwijaniu swych tanecznych uzdolnień z radością obserwują pozytywne oddziaływanie tej formy spędzania czasu i samorealizacji uczniów - stają się oni bardziej otwarci, kreatywni, śmiali, pewni swojej wartości, no i oczywiście zrelaksowani po trudach związanych z obowiązkami szkolnymi

Zaproszenie na rajd

Dąbrowski Klub Turystyki Motorowej PTTK „Junak” zaprasza do udziału w II Regionalnym Rajdzie Nawigacyjno-Szkoleniowym Turystów Zmotoryzowanych. Trasa będzie wiodła przez Góry Bukowe, Ośrodek Myśliwski „BÓR” w Podbuczynach, Ujejsce z metą w Zespole Szkół Zawodowych „Szttygarka”.

Zgłoszenia zainteresowanych udziałem w rajdzie przyjmowane są do 30 kwietnia br, w siedzibie Klubu przy ul. Adamickiego 13/1 (tel. 262 - 01 - 20).

Złote gody 43 dąbrowskich par małżeńskich

Gratulujemy !

22 lutego, kolejne 43 dąbrowskie pary obchodziły jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Gratulacje i najlepsze życzenia wielu kolejnych dobrych, wspólnie spędzonych lat złożył dostojnym jubilatom Jerzy Talkowski – prezydent Dąbrowy Górniczej. Małżonkowie uhonorowani zostali Medalami za długoletnie pożycie przyznawanymi przez Prezydenta RP.



Anna i Władysław Głowaccy,
Maria i Kazimierz Kwaśnikowie,
Irena i Marian Wójcikowie,
Daniela i Stanisław Mistelowie,
Zenona i Czesław Jurowie,
Jadwiga i Stefan Szulińscy,
Wanda i Wiesław Bańscy,
Felicja i Marian Głośni,
Zofia i Tadeusz Rydzewscy,
Izabella i Józef Babińscy
oraz Faustyna i Stanisław Zbożniakowie.

Teresa i Mirosław Kotulowie,
Helena i Witold Kidawscy,
Anna i Aleksander Malcowie,
Wiesława i Władysław Młyńscy,
Daniela i Henryk Korcowie,
Irena i Stanisław Wołkowscy,
Genowefa i Edmund Czarnecki,
Antonina i Wacław Mochoccy,
Antonina i Adam Nabrdalikowie,
Kazimiera i Tadeusz Stojkowie
oraz Janina i Edward
Przybyłowie.



Władysława i Stefan Krawczykowie,
Władysława i Stefan Śledzikowie,
Czesława i Jan Staronowie,
Leokadia i Edmund Wronowie,
Henryka i Waldemar Lubaszkowie,
Leokadia i Ryszard Kowalscy,
Daniela i Mieczysław Hrabowie,
Henryka i Stanisław Grudniowie,
Weronika i Józef Krysowie,
Seweryna i Stanisław Musiałowie
oraz Alina i Marian Sewerynowie.



Krystyna i Kazimierz Nowakowie,
Alicja i Waldemar Sobczykowie,
Jadwiga i Ryszard Cuglewscy,
Weronika i Wiesław Szczypkowie,
Teresa i Andrzej Bukowscy,
Stanisława i Stanisław Gubałowie,
Zofia i Waldemar Kolasowie,
Stanisława i Czesław Stawiarzowie,
Maria i Stanisław Sucheccy
oraz Marianna i Stanisław Sobulscy.



Kolejnych stu lat!



Najlepsze życzenia kolejnych wielu lat w zdrowiu złożył prezydent Jerzy Talkowski Helenie Luboń z Dąbrowy Górniczej, która 3 marca br. obchodziła setne urodziny.

Pani Helena jest rodowitą dąbrowianką. Z Dąbrową Górniczą związała całe swe życie.

Miała czworo rodzeństwa. W wieku 12 lat straciła ojca, co wówczas oznaczało konieczność podjęcia pracy. Wybierała węgiel z szybków na Podlesiu.

Wspólnie z mężem wychowała dwie córki i syna. Dziś cieszy się pięciorgiem wnuków i piątką prawnuków.

Sposobem pani Heleny na dobre zdrowie jest m.in. systematyczne zażywanie domowej mikstury sporządzonej z miodu, drożdży i przegotowanej wody. Od pięciu lat nie spożywa też mięsa i wędlin.

Zasłużeni dla obronności



Wlutym, o czym informowaliśmy w poprzednim wydaniu „PD” podczas uroczystości zorganizowanej przez Wydział Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych UM, prezydent Jerzy Talkowski wraz z mjr Mirosławem Jotko, z-cą komendanta WKU w Będzinie wręczali medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, dyplomy – Patenty „Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” oraz nominacje oficerskie.